

Marian Cieślarczyk*

Agnieszka Filipek**

Andrzej W. Świdorski***

Joanna Ważniewska****

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny
w Siedlcach

Istota kultury bezpieczeństwa i jej znaczenie dla człowieka i grup społecznych

The essence of the security culture and its significance for an individual and social groups

Streszczenie: *W artykule przedstawiono istotę kultury bezpieczeństwa oraz jej znaczenie dla jakości życia i poziomu bezpieczeństwa człowieka, grup społecznych, instytucji, organizacji i systemów. Szczególną uwagę zwrócono na znaczenie kultury bezpieczeństwa dla jakości funkcjonowania systemu bezpieczeństwa narodowego i jego elementu – podsystemu zarządzania kryzysowego. W tym kontekście ukazano także znaczenie kultury organizacyjnej i kultury prawnej, ich związki z kulturą bezpieczeństwa oraz wpływ na funkcjonowanie systemów bezpieczeństwa.*

Scharakteryzowana została również struktura kultury bezpieczeństwa oraz jej wyznaczniki i funkcje, co stwarza dobre podstawy do opracowania narzędzi do empirycznego badania poziomu i charakteru tego fenome-

* Prof. dr hab., Instytut Nauk Społecznych i Bezpieczeństwa, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach.

** Dr, Instytut Nauk Społecznych i Bezpieczeństwa, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach.

*** Dr, Instytut Pedagogiki, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach.

**** Mgr, Instytut Nauk Społecznych i Bezpieczeństwa, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach.

menu psychospołecznego i prakseologicznego oraz związków kultury bezpieczeństwa z jakością funkcjonowania systemów.

W końcowej części artykułu na przykładzie kultury bezpieczeństwa ekologicznego i zdrowotnego starano się także ukazać możliwość badania przedmiotowych obszarów kultury bezpieczeństwa i zjawiska zrównoważonego rozwoju.

Słowa kluczowe: *kultura, bezpieczeństwo, systemy, kultura bezpieczeństwa, kultura organizacyjna, kultura prawna.*

Abstract: *The paper presents the essence of the security culture and its significance for the quality of life as well as for the level of security of a person, social groups, institutions, organizations and systems. Particular attention was paid to the significance of the security culture for the quality of the functioning of national security systems and their component – the subsystem of the crisis management. In this context the significance of the organizational culture and the legal culture as well as their relation with the security culture and their influence over the functioning of security systems was also presented.*

The article characterizes the structure of the security culture, its determinants and functions as well. It lays proper foundations to elaborate tools for empirical research concerning the level and the character of this psychosocial and praxeological phenomenon as well as the relations between the security culture and the quality of the functioning of systems.

In the final part of the paper, the attempt to present the possibility to research objective areas of the security culture and the phenomenon of sustainable development was made at the example of the ecological security and the health security.

Keywords: *culture, security, systems, the security culture, the organizational culture, the legal culture.*

Wprowadzenie w problematykę rozważań

Refleksje na temat kultury bezpieczeństwa zacznijmy od konstatacji natury ogólnej, że na przestrzeni wieków, a nawet dziesięcioleci, *potrzeby praktyki wymuszają zmianę sposobów zapewnienia bezpieczeństwa, ale także zmianę sposobów myślenia o bezpieczeństwie.* Kiedyś (w Polsce – jeszcze

przed ponad dwudziestu laty, a w krajach najwyżej rozwiniętych zdecydowanie wcześniej) bezpieczeństwo postrzegane było głównie w wymiarze politycznym i militarnym. Rozwiązania organizacyjne oraz stan świadomości społecznej i praktyczne działania związane z przygotowaniem obronnym (obrona, „system obronny i obronne przygotowanie społeczeństwa”) służyły głównie zapewnieniu bezpieczeństwa w tych wymiarach bezpieczeństwa, temu były podporządkowane. Zagrożenia militarne traktowane były bowiem jako jedno z najbardziej realnych a zarazem najgroźniejszych.

Ostatnia dekada XX wieku i początek III Milenium zmieniły wyraźnie sytuację pod tym względem. Bezpieczeństwo militarne w takim znaczeniu jak kiedyś i związana z nim „obronność – obrona”, schodziły na dalszy plan. Wyobraźnią społeczną zawładnęły inne rodzaje zagrożeń – przestępczość, korupcja, terroryzm, itp. Rodziła się więc świadomość nowych i ciągle pojawiających się wyzwań i zagrożeń, świadomość wzrastającego znaczenia coraz to nowych, przedmiotowych obszarów bezpieczeństwa i występujących w nich nowych wyzwań, szans i zagrożeń. Tymczasem w 2008 roku uświadomiono sobie, że agresja zbrojna jednego państwa przeciwko drugiemu nie jest czymś abstrakcyjnym, a społeczność światowa w takiej sytuacji wykazuje znaczną bezradność. Sytuacja ta uwidoczniła się jeszcze wyraźniej w roku 2014. Doświadczenia te stanowią metawyzwanie, z którym społeczeństwa i społeczności starają się jakoś sobie radzić. Jest to wyzwanie zarówno dla *teoretyków* i *badaczy* problemów bezpieczeństwa i obronności, ale także dla *praktyków* i *dydaktyków*. W tych obszarach aktywności człowieka (teoria i badania, dydaktyka i praktyka) – w odniesieniu do bezpieczeństwa i obronności – sytuacja nie jest łatwa. Pokróćce można ją scharakteryzować następująco. Praktyka w większości przypadków wyprzedza teorię. Zbyt często – niestety – dzieje się to metodą prób i błędów. Teoria w zbyt małym stopniu służy praktyce. W trudnej sytuacji znajdują się więc dydaktycy zajmujący się problemami bezpieczeństwa i obronności.

Pod koniec XX wieku w krajach najwyżej rozwiniętych zaczęto uświadamiać sobie coraz wyraźniej konieczność poszukiwania czegoś w rodzaju „wspólnego mianownika” wielu procesów i zjawisk w sferze bezpieczeństwa i szeroko – nie tylko militarnie – rozumianej obronności. Chodzi o czynnik, który umożliwia zachowanie względnej równowagi między wzrastającym ryzykiem¹, w naturalny sposób związanym z rosnącym tempem rozwoju cywilizacyjnego a potrzebą zapewnienia bezpieczeństwa róż-

¹ U. Beck, *Spoleczeństwa ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Warszawa 2002.

nym podmiotom. Bezpieczeństwa rozumianego nie tylko jako brak zagrożeń, ale także jako zapewnienie *trwania*, *przetrwania* i **rozwoju** osób, grup społecznych, społeczności lokalnych i całych społeczeństw, a nawet systemów międzynarodowych. Zarówno analizy teoretyczne, jak i wyniki badań empirycznych² wskazują, że tym swoistym czynnikiem jest właśnie *kultura bezpieczeństwa*.

W Anglii i Stanach Zjednoczonych kulturą bezpieczeństwa zaczęto interesować się w ostatnich dekadach XX wieku³. Słabością tamtych rozważań było jednak to, że opierały się one na wąskim, „negatywnym” rozumieniu bezpieczeństwa jako „braku zagrożeń”. W literaturze naukowej w Polsce pojęcie *kultura bezpieczeństwa* pojawiło się po raz pierwszy na początku XXI wieku⁴. Koncentrowało się ono jednak na szerokim i „pozytywnym” rozumieniu bezpieczeństwa. W takim ujęciu będziemy pojęciem tym posługiwać się w dalszej części rozważań.

Perspektywa kulturowa w badaniach problemów bezpieczeństwa i obronności powinna sprzyjać lepszemu rozumieniu fenomenów bezpieczeństwa i szeroko rozumianej obronności, oraz wzajemnych relacji między nimi. Może ona także okazać się przydatna w rozwiązywaniu wielu współczesnych problemów, również tych, które dotyczą systemu bezpieczeństwa narodowego i jego elementu – systemu zarządzania kryzysowego.

Kulturowa perspektywa badawcza wykorzystywana jest w ostatnich latach coraz częściej w różnych dziedzinach wiedzy⁵. Pozwala ona lepiej opisywać, wyjaśniać i przewidywać procesy i zjawiska, posiadające swoje „korzenie” w dwóch nierozłącznych przez wieki fenomenach społecznych, jakimi są *bezpieczeństwo i obronność*. Na przełomie XX i XXI wieku zdają się one wykazywać tendencję do „odklejania się” od siebie⁶. Gdyby proces

² Patrz: *Raport z realizacji zadania 1.5.* w ramach projektu *System Bezpieczeństwa Narodowego RP*, Warszawa-Siedlce 2013.

³ N.F. Pitgeon, cyt. wyd.

⁴ M. Cieślarczyk, *Spoleczeństwa i społeczności na przełomie wieków – od bezpieczeństwa kultury do kultury bezpieczeństwa*, Referat na XI Ogólnopolskim Zjeździe Socjologicznym, Rzeszów-Tyczyn 2000.

⁵ P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2002.

⁶ Formalnie w naszym kraju istnieją dwie dyscypliny naukowe – nauki o bezpieczeństwie i nauki o obronności – tymczasem pojęcie *obronności* nie zostało dotychczas wystarczająco zdefiniowane. Zbyt często jeszcze terminy obronność i obrona wykorzystywane są zamiennie, co nie sprzyja porozumiewaniu się teoretyków i polityków, nie ułatwia również podejmowania praktycznych działań sprzyjających podnoszeniu poziomu obronności i umacnianiu bezpieczeństwa. W procesie dydaktyczno-wychowawczym niektóre kuratoria prowadzą edukację dla (do) bezpieczeństwa, inne zaś przygotowanie obronne.

ten miał się pogłębiać to nie trudno przewidzieć, że może to stanowić realne metazagrozenie w dłuższej perspektywie czasowej.

Tematyka publikacji i dyskusji publicznych wskazuje bowiem na to, że coraz większą uwagę poświęca się problemom bezpieczeństwa (i to najczęściej w sferze werbalnej), natomiast przez wiele lat „zaniedbywano” zjawisko obronności, zarówno w wymiarze teoretycznym, jak również w sferze działań praktycznych. Analiza literatury wskazuje, że fenomen bezpieczeństwa jest coraz lepiej rozpoznawany, opisywany i wyjaśniany. Natomiast *obronność* traktowana jest dość lakonicznie i po macoszemu, nierzadko jeszcze stereotypowo jako taka lub inna „obrona”, pomimo częstego posługiwania się pojęciem *obronność* nawet w oficjalnych dokumentach⁷. A przecież nawet intuicyjnie wyczuwa się, że *obronność* to coś szerszego niż „obrona”. Nie mniej jednak nasza wiedza na ten temat wydaje się być ciągle jeszcze wielce niewystarczająca. Nie pozostaje to bez wpływu na jakość funkcjonowania systemu bezpieczeństwa narodowego i jego elementów.

Sytuacja ta nie sprzyja „praktycznym działaniom służącym zapewnieniu bezpieczeństwa w jego różnych wymiarach, czyli szeroko rozumianej obronności”. Zbyt często jeszcze wysiłki mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa w jakimś jego wymiarze przedmiotowym odbywają się kosztem innego wymiaru przedmiotowego (przysłowiowa „koldra” jest zazwyczaj za krótka), podczas gdy z natury bezpieczeństwa wynika, że w dłuższej perspektywie czasowej wymaga ono względnej równowagi między jego różnymi obszarami, np. między bezpieczeństwem ekologicznym i gospodarczym, gospodarczym i militarnym, militarnym i publicznym, itd. Problem ten uwidocznił się szczególnie wyraźnie podczas ostatniego kryzysu ekonomicznego, a jego efekty mogą ujawnić się dopiero po kilku latach.

Taka sytuacja wiąże się nie tylko z brakiem wystarczającej wiedzy na temat istoty fenomenu bezpieczeństwa⁸, ale również z trudnościami dotyczącymi praktycznego radzenia sobie z tym problemem. W takiej sytuacji podejmowane przez różne podmioty próby tzw. *ręcznego sterowania* wieloma procesami nie są w stanie zapewnić wspomnianej wyżej równowagi i względnej harmonii między poszczególnymi aspektami (wymiarami) bezpieczeństwa. Lepiej sobie „radzi” z tym *kultura bezpieczeństwa*. *Funkcja regulacyjna* jest prawdopodobnie jedną z podstawowych funkcji spełnianej

⁷ Np. *Strategia Bezpieczeństwa RP*, 2007.

⁸ J. Świniarski, *O naturze bezpieczeństwa*, Warszawa 1997.

przez to zjawisko społeczne, także w odniesieniu do systemu bezpieczeństwa narodowego i jego elementu – systemu zarządzania kryzysowego.

Analizy teoretyczne i wyniki badań empirycznych wskazują na to, że wyższy poziom kultury bezpieczeństwa różnych podmiotów służy lepszemu rozumieniu zjawisk bezpieczeństwa i obronności, sprzyja poznaniu relacji między nimi oraz – co najważniejsze – może być przydatny przy *przewidywaniu, rozpoznawaniu i podejmowaniu* lawinowo narastających w XXI wieku wyzwań. Może także sprzyjać lepszemu wykorzystywaniu szans oraz skuteczniejszemu przeciwstawianiu się różnego rodzaju zagrożeniom.

Fenomen kultury bezpieczeństwa w literaturze przedmiotu

O kulturze bezpieczeństwa można myśleć w sposób uproszczony, lub też starać się bardziej dokładnie zrozumieć istotę tego zjawiska. Zaczniemy od najprostszego sposobu rozumienia tego pojęcia. Dotychczasowe badania wykazują⁹, że *kultura bezpieczeństwa* to – ogólnie biorąc – charakterystyczny dla danego podmiotu jego *zasób wiedzy i sposoby myślenia o bezpieczeństwie, ale także sposoby odczuwania bezpieczeństwa oraz związane z tym sposoby osiągnięcia bezpieczeństwa*. Ten ostatni element stanowi – jak się wydaje – istotę najszerzej rozumianej *obronności*. Można więc przypuszczać, że kultura bezpieczeństwa spełnia – między innymi – funkcję specyficznego łącznika „spinającego” dwa fenomeny społeczne, jakimi są bezpieczeństwo i obronność.

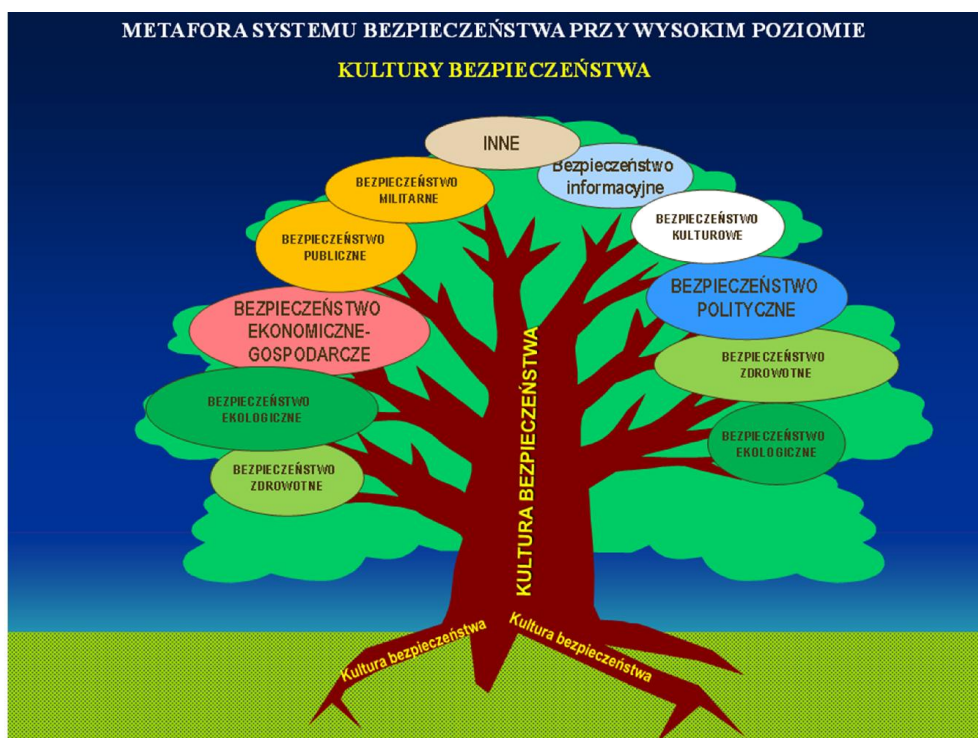
Rozwijając tę myśl można przyjąć, że *kultura bezpieczeństwa* to *wzór podstawowych założeń, wartości, norm, reguł, symboli i przekonań charakterystycznych dla danego podmiotu, wpływających na sposób postrzegania przez niego wyzwań, szans i (lub) zagrożeń w bliższym i dalszym otoczeniu, a także sposób odczuwania bezpieczeństwa i myślenia o nim oraz związany z tym sposób zachowania i działania (współdziałania), w różny sposób przez ten podmiot „wyuczone” i wyartykułowane w procesach szeroko rozumianej edukacji, w tym również w naturalnych procesach wewnętrznej integracji i zewnętrznej adaptacji oraz w innych procesach „regulacyjnych”, a także w procesie umacniania szeroko (nie tylko militarnie) rozumianej obronności, służących w miarę harmonijnemu rozwojowi tego*

⁹ M. Cieślarczyk, cyt. wyd.; A. Filipek, *Poziom i charakter kultury bezpieczeństwa młodzieży akademickiej*, Siedlce 2008.

podmiotu i osiągnięciu przez niego najszerszej rozumianego bezpieczeństwa, z pożytkiem dla siebie, ale i dla otoczenia¹⁰.

Tak opisowo przedstawione znaczenie pojęcia kultura bezpieczeństwa można obrazowo przedstawić przy pomocy następującej metafory (rys. 1.).

Rysunek 1. Metafora kultury bezpieczeństwa i systemu bezpieczeństwa

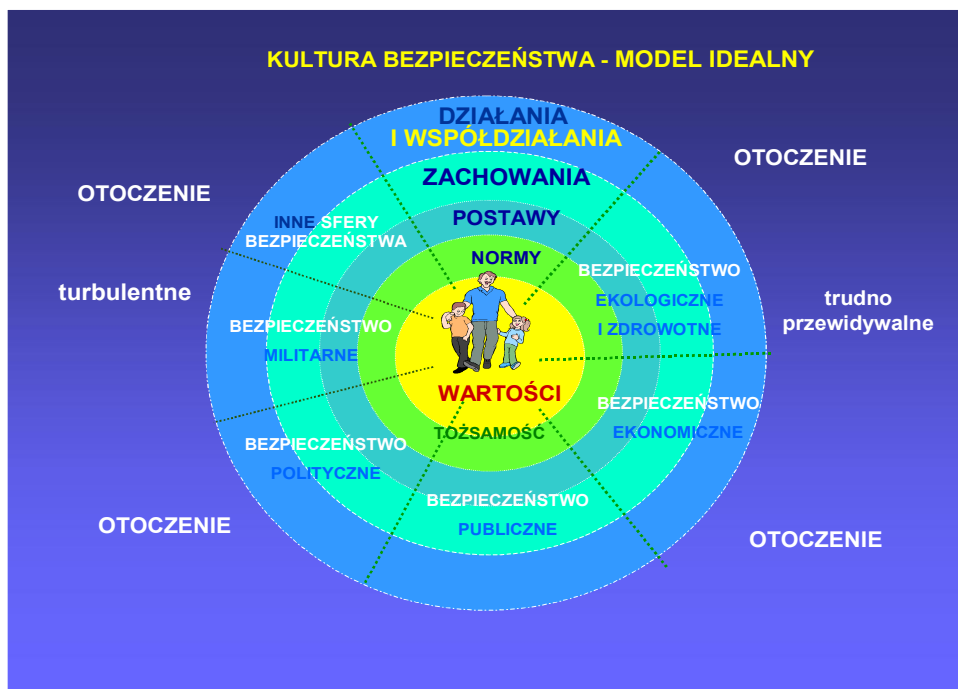


Kulturę bezpieczeństwa symbolizują korzenie i pień drzewa, zaś owoce tego drzewa odpowiadają różnym, przedmiotowym obszarom bezpieczeństwa. Jakość tych „owoców” zależy w dużym stopniu od pnia drzewa i jego korzeni, ale także od podłoża, z którego drzewo wyrasta i w którym jest ukorzenione. „Podłoże” to składa się z takich składników, jak: kultura ekologiczna i zdrowotna, kultura ekonomiczna i polityczna, kultura życia publicznego, kultura organizacyjna i kultura prawna, kultura informa-

¹⁰ M. Cieślarczyk, *Kultura bezpieczeństwa i obronności*, Siedlce 2006.

cyjno-komunikacyjna i wiele innych. Ich nie najwyższą jakością można zauważyć w różnych sferach życia, w różnych obszarach bezpieczeństwa.

Rysunek 2. Podmiot i elementy jego kultury bezpieczeństwa w modelu idealnym (opracowanie: M. Cieślarczyk¹¹)



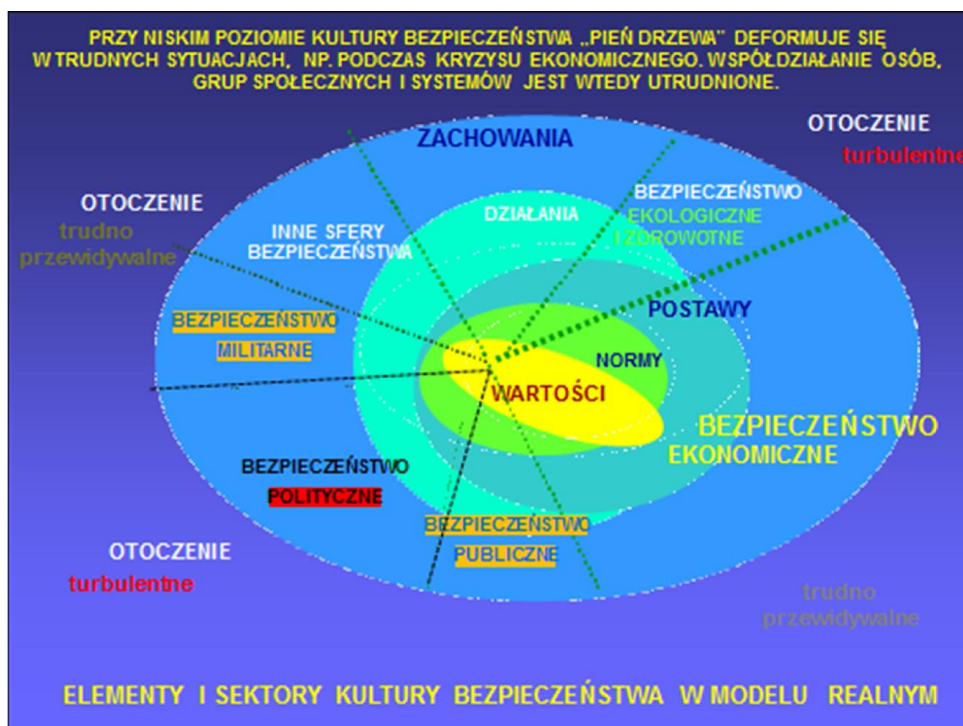
Chcąc poznać strukturę fenomenu kultury bezpieczeństwa, trzeba zajrzeć do pnia drzewa. Jego „słoję” symbolizują poszczególne elementy kultury bezpieczeństwa (rysunek 2.). Swoistym *rdzeniem* kultury bezpieczeństwa jest *system wartości* danego podmiotu, którego kulturę bezpieczeństwa analizujemy. Kolejny element kultury bezpieczeństwa to *normy*, którymi kieruje się podmiot dla zapewnienia sobie bezpieczeństwa w jego różnych obszarach przedmiotowych. Wartości i normy, razem z posiadaną przez podmiot wiedzą i sposobem myślenia o bezpieczeństwie oraz „kwalifikacjami” emocjonalnymi wywierają duży wpływ na relacje podmiotu z otoczeniem, na jego zachowania, działania i współdziałania. Ma to szczególne znaczenie w sytuacjach trudnych, kryzysowych. W takich sytuacjach

¹¹ M. Cieślarczyk, *Teoretyczne i metodologiczne podstawy badania problemów bezpieczeństwa i obronności państwa*, Siedlce 2009, s. 160.

właśnie uwidacznia się kultura bezpieczeństwa. Jednak kto wtedy zwraca na to uwagę?

Warto również zauważyć, że rysunek 2. zawiera także kilka sektorów, odpowiadających przedmiotowym obszarom bezpieczeństwa. W modelu idealnym każdy z sektorów ma podobną wielkość, co oznacza, że dany podmiot wykazuje podobne zainteresowanie i podobną „dbałość” o poszczególne sfery bezpieczeństwa w czasie normalnym, dzięki czemu przygotowany jest do radzenia sobie z różnymi rodzajami wyzwań, szans i zagrożeń oraz z różnymi rodzajami ryzyka w każdym z tych obszarów życia, w każdym z sektorów bezpieczeństwa. W praktyce sytuacja przedstawia się mniej optymistycznie niż na rysunku 2. i można ją obrazowo przedstawić w następujący sposób.

Rysunek 3. Model kultury bezpieczeństwa podmiotu narażonego na oddziaływanie kryzysu ekonomicznego (opracowanie: M. Cieślarczyk)



Jak już wcześniej wspomniano „rdzeniem” kultury bezpieczeństwa, wokół którego „wszystko się kręci”, jest *system wartości* danego podmiotu. Charakterystyczny dla danego podmiotu system wartości oraz związanych

z nimi *norm*, czyli sposobów osiągania wartości, wywiera wpływ na kolejne elementy kultury bezpieczeństwa jakiegoś podmiotu, czyli na jego *postawy*, a także *zachowania, działania i współdziałania* z innymi podmiotami. Wyższy poziom kultury bezpieczeństwa sprzyja:

- rozpoznawaniu wyzwań pojawiających się w otoczeniu podmiotu lub w jego wnętrzu, a w tych wyzwaniach dostrzeganie nie tylko zagrożeń, ale także szans i ryzyka;
- umiejętnemu wykorzystywaniu szans i minimalizacji ryzyka w związku z pojawieniem się nowych sytuacji lub informacji o tych sytuacjach;
- możliwie adekwatnemu przygotowaniu się *mentalnie, materialnie i organizacyjnie* do realnych i potencjalnych zagrożeń, co umożliwia sprawne, skuteczne, ekonomiczne i efektywne radzenie sobie z nimi.

Przy niskim poziomie kultury bezpieczeństwa mamy nierzadko do czynienia z sytuacjami występującymi na przeciwległym krańcu skali w stosunku do wyżej opisanych działań i ich efektów.

Jest to szczególnie ważne w sytuacjach trudnych, kryzysowych, ale także w tzw. czasie „normalnym”, czyli w okresie poprzedzającym wystąpienie potencjalnych kryzysów i zagrożeń. Trzeba nadmienić, że wtedy, kiedy jakiś podmiot (człowiek, grupa społeczna, instytucja czy organizacja) charakteryzują się niskim poziomem kultury bezpieczeństwa, nie spełnia ona potencjalnych funkcji sprzyjających zapewnieniu bezpieczeństwa człowieka, o których będzie mowa w dalszej części tego podrozdziału. Jednocześnie kultura bezpieczeństwa jest wtedy podatna na niekorzystne oddziaływanie czynników zewnętrznych, ulega swoistej deformacji, co starano się przedstawić na rysunku 3.

Jeśli przyjąć, że w obliczu sytuacji kryzysowych poszczególne elementy kultury bezpieczeństwa uaktywniają podmiot, co można przedstawić jako coraz szybsze obracanie się przedstawionych na rysunku 2. kręgów i wzajemnie zbliżanie się do siebie poszczególnych podmiotów (albo nie), to nie trudno wyobrazić sobie, że w przypadku modelu prezentowanego na rysunku 2. będzie to wzajemne wspomaganie się, współdziałanie. Natomiast w sytuacji takiej, jak na rysunku 3., mogą po pewnym czasie pojawić się skutki destrukcyjne.

Spróbujmy powyższe refleksje odnieść do systemu zarządzania kryzysowego. Każdy podmiot wchodzący w skład SZK i charakteryzujący się wysokim poziomem kultury bezpieczeństwa podejmuje w odpowiednim czasie takie czynności, jak: *przewidywanie i zapobieganie* oraz *przygotowanie* się do sytuacji kryzysowych, a kiedy one wystąpią jest gotów do sprawnego i skutecznego *reagowania*. Jakość wykonywania tych przedsięwzięć

przez poszczególne podmioty zależy nie tylko od wymienionych wyżej elementów kultury bezpieczeństwa (*wartości, postawy, zachowania, działania i współdziałania*), ale także od stosowanych przez dany podmiot *norm*. Jak widać na rysunku 2. *normy* spełniają rolę „łącznika” albo specyficznego „łożyska” między systemem wartości danego podmiotu, a jego postawami, zachowaniami, działaniami i współdziałaniami. Zaś słabość tego elementu powoduje, że współpraca między podmiotami funkcjonującymi w ramach SBN czy SZK zazwyczaj jest mało efektywna.

Na fenomen kultury bezpieczeństwa można spojrzeć z jeszcze innej perspektywy, co starano się przedstawić na rysunku 4.

Analiza wielu definicji kultury w odniesieniu do bezpieczeństwa pozwala zauważyć, że w większości z nich pojawiają się trzy elementy najogólniej traktowanej rzeczywistości, tzn. a/ *sfera kultury mentalnej, świadomościowej, duchowej*, b/ *sfera kultury materialnej* oraz – coraz bardziej w ostatnich latach doceniana – c/ *sfera kultury organizacyjnej*. Są to zarazem trzy sfery aktywności człowieka, odnoszące się również do najszerszej rozumianego środowiska bezpieczeństwa. Jak już wspomniano ukazują one elementy kultury bezpieczeństwa postrzegane z innej perspektywy, w innym przekroju, niż pokazano to na rysunku 1.

Turbulentne, dynamiczne i trudno przewidywalne zmiany środowiska bezpieczeństwa coraz częściej budzą zakłopotanie i niepokój wielu podmiotów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo obywateli, w tym także administracji i profesjonalnych służb odpowiedzialnych za różne przedmiotowe sfery bezpieczeństwa. Zarówno codzienne obserwacje, jak i wyniki badań empirycznych¹² wskazują, że z problemem tym łatwiej radzą sobie podmioty o wyższym poziomie kultury bezpieczeństwa.

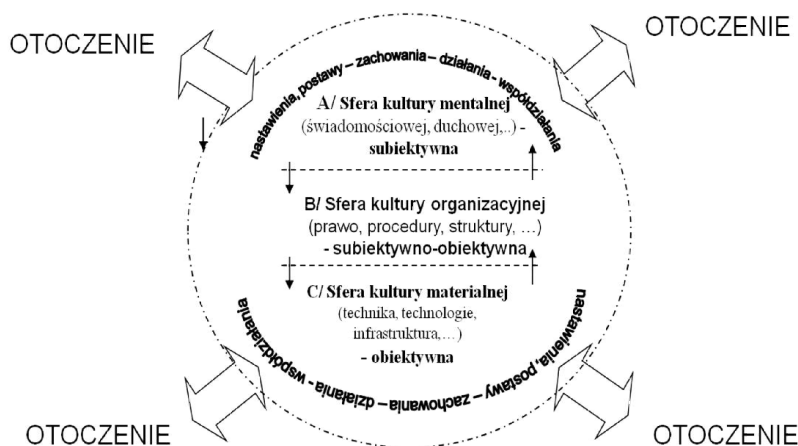
Myśląc o zmianach środowiska bezpieczeństwa oraz roli w nim człowieka i innych podmiotów, trudno nie dostrzec podstawowych tendencji rozwojowych we współczesnym świecie, a wśród nich takich obiektywnych zjawisk, jak globalizacja i regionalizacja, ale także innych trendów rozwojowych¹³, szczególnie zaś czynnika, który wywiera trudny do przecenienia wpływ na prawie wszystkie sfery życia i działalności człowieka, tj. nowoczesnych technologii. Element ten możemy zaliczyć do grupy *czynników obiektywnych* (sfera C, rys. 4.). Wraz z innymi czynnikami wywiera on ol-

¹² Dane empiryczne na poparcie tej tezy przedstawione zostaną w numerach 3-4/2015 *Kultury Bezpieczeństwa*.

¹³ J. Najsbít, *Megatrends, Ten News Directions Transforming Our Life*, Werner Books, New York 1984.

brzymi wpływ na subiektywną sferę rzeczywistości, *sferę mentalną* człowieka (sfera A, rys. 4.), a w niej również na *świat wirtualny*. Nie sposób zapomnieć o *sferze organizacyjnej* (sfera B, rys. 4.) i związanej z nią ściśle (stanowiącej jej element) – sferze informacyjno-komunikacyjnej. Ta ostatnia odgrywa coraz większą rolę w różnych obszarach życia i działalności człowieka, również w systemach bezpieczeństwa narodowego i w systemach zarządzania kryzysowego.

Rysunek 4. Podmiot i elementy jego kultury bezpieczeństwa w relacjach z otoczeniem (opracowanie: M. Cieślarczyk¹⁴)



W tym obszarze (sfera B, rys. 4.) mieszczą się również różnego rodzaju regulacje – także prawne – które albo sprzyjają sprawnemu, skutecznemu, ekonomicznemu i efektywnemu funkcjonowaniu podmiotów fizycznych i prawnych oraz różnego rodzaju systemów w sytuacjach „normalnych” i kryzysowych, albo działania te utrudniają. Nie można wszakże wykluczyć sytuacji, kiedy w obliczu pojawiających się zagrożeń zachowaniami podmiotów kieruje tzw. zdrowy rozsądek, a nie „rozmnażane” i zmultiplikowane, mało realne „plany” zarządzania (reagowania – sic!) kryzysowego, jak to zdarzało się w wymiarze lokalnym w różnych trudnych sytuacjach.

Przypomniane wyżej czynniki, a właściwie ich splot (syndrom) wywierają olbrzymi wpływ na percepcję otoczenia i poczucie bezpieczeństwa podmiotów, kształtując ich nastawienia, postawy, zachowania i działania

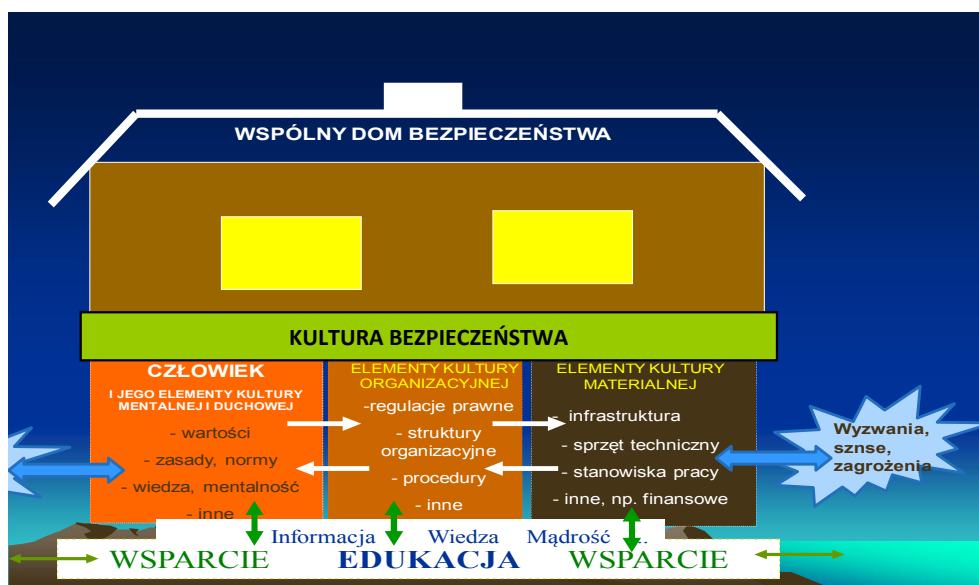
¹⁴ M. Cieślarczyk, op. cit., s. 159.

względem otoczenia. Trudno również nie dostrzegać wpływu tych czynników na funkcjonowanie systemu bezpieczeństwa narodowego i jego elementu – systemu zarządzania kryzysowego. Szerzej o tym w kolejnych numerach czasopisma *Kultura Bezpieczeństwa*.

Korzystając z kolejnej metafory „wspólnego domu bezpieczeństwa”, symbolizującego system bezpieczeństwa narodowego (rysunek 5.) można przyjąć, że kulturę bezpieczeństwa będziemy wyobrażać sobie jako podwalinę tego domu, podwalinę systemu.

Opiera się ona na trzech filarach, czy – wracając do metafory drzewa (rysunek 1.) – na trzech jego korzeniach. Są to a/ elementy kultury mentalnej i duchowej, b/ elementy kultury organizacyjnej, c/ elementy kultury materialnej.

Rysunek 5. „Wspólny dom” bezpieczeństwa (opracowanie: M. Cieślarczyk)



Mówiąc o *kulturze mentalnej* mamy na myśli stan świadomości podmiotu wraz z jego potencjałem intelektualnym, w tym – między innymi – zakresem i poziomem wiedzy, także tej, która dotyczy istoty bezpieczeństwa¹⁵ – ogólnie biorąc – ale także wiedzy na temat różnych przedmiotowych wymiarów bezpieczeństwa, ich istoty i *sposobów osiągnięcia bezpie-*

¹⁵ R. Rosa, cyt. wyd.; J. Świniarski, cyt. wyd.

czeństwa, czyli wiedzy na temat *szeroko rozumianej obronności*. Ten element kultury bezpieczeństwa możemy metaforycznie porównać do „pamięci trwałej komputera”. Elementem kultury mentalnej są także „technologie intelektu”¹⁶, porównywane czasami do „operacyjnej pamięci komputera”. Dotykamy w tym momencie m.in. kwestii mentalnych, osobowościowych. To one w dużym stopniu decydują o umiejętnościach, o zakresie i sposobach wykorzystania przez dany podmiot informacji i wiedzy dla zapewnienia bezpieczeństwa w różnych jego obszarach przedmiotowych. W cywilizacji informacyjnej są to coraz bardziej znaczące elementy potencjału rozwojowego podmiotów, w tym również potencjału obronnego. W XXI wieku potencjał intelektualny i umiejętności korzystania z niego stają się coraz bardziej docenianym elementem szeroko rozumianej obronności¹⁷.

Używając kolejnej metafory, tym razem ze świata informatyki, trudno byłoby jednak szukać analogii w odniesieniu do takich elementów kultury mentalnej, jak: tożsamość, wartości, sumienie, zwyczaje, obyczaje, itp. One również, a może przede wszystkim one, stanowią o jakości kultury bezpieczeństwa i jej wpływie na funkcjonowanie systemów (SBN i SZK) w dłuższym wymiarze czasu.

Przy okazji warto wspomnieć, że *stosunek podmiotu do zjawiska „czasu”* i związane z tym umiejętności strategicznego myślenia – albo jej brak – są także *ważnymi elementami kultury bezpieczeństwa*, wpływającymi wydatnie na jakość funkcjonowania systemów będących przedmiotem naszego zainteresowania. Dlatego zagadnienie to warto uwzględnić w badaniach empirycznych. Wpływ tego czynnika na jakość funkcjonowania SBN i SZK prawdopodobnie nie odbywa się wprost, ale poprzez kulturę organizacyjną, o czym szerzej w dalszej części opracowania.

Myśląc o sferze *kultury organizacyjnej* mamy na myśli zarówno obowiązujące regulacje prawne i kulturę prawną osób opracowujących i wykorzystujących te regulacje w odniesieniu do jakiejś sfery życia, w stosunku do jakiegoś przedmiotowego obszaru bezpieczeństwa, np. zdrowotnego, ale także zasady i normy – czyli sposoby osiągania wartości oraz struktury organizacyjne i zasady ich funkcjonowania, np. statuty, regulaminy, procedury, itp. Nie chodzi li tylko o to, w jaki sposób funkcjonują one w dokumentach formalnych, ale także w świadomości różnych podmiotów

¹⁶ M. Marody, op. cit.

¹⁷ Rozumieją to najlepiej podmioty o wysokiej kulturze bezpieczeństwa, o czym świadczy np. wysokość nakładów na edukację w Szwajcarii.

i jak to się przekłada na sprawność, skuteczność i efektywność funkcjonowania systemów¹⁸.

Mówiąc o systemach bezpieczeństwa i obronności oraz o SZK, nie sposób nie wspomnieć o elementach *kultury materialnej*. Elementy *kultury materialnej*, to m.in.: technika i technologie, infrastruktura, sprzęt, podstawowe narzędzia, itp., ale także środki finansowe oraz umiejętności posługiwania się nimi. W trudnych, kryzysowych sytuacjach, ale także w okresach je poprzedzających, uwaga podmiotów najczęściej kieruje się w stronę elementów kultury materialnej, nie zawsze doceniając znaczenie pozostałych czynników, zawierających się w pierwszym i drugim filarze na rysunku 5. Można nawet spotkać sytuacje, kiedy zaniedbania jakiegoś podmiotu w odniesieniu do sfery bezpieczeństwa, tzw. „grzech zaniechania” lub własną nieudolność tłumaczy się deficytem środków materialnych. Świadczy to m.in. o poziomie kultury bezpieczeństwa takich podmiotów.

Warto w tym miejscu nadmienić, że granice między sferą kultury mentalnej, a sferą kultury materialnej i organizacyjnej wydają się być dosyć płynne, jako że trudno jednoznacznie stwierdzić, czy np. zwyczajowo przyjętych norm „szukać” w sferze kultury mentalnej, czy organizacyjnej. Również granice między sferą kultury organizacyjnej a sferą kultury materialnej wydają się mało wyraziste, jako że np. przyjęte przez Sejm i podpisane przez Prezydenta Ustawy stanowią zobiektywizowany element kultury „fizycznej, materialnej” wtedy, kiedy zostają wydrukowane w Dzienniku Ustaw. Jeśli są one znane i „żyją” w świadomości obywateli, to mogą być traktowane jako element ich kultury mentalnej, świadomościowej. Stanowią wówczas także element kultury prawnej. Zaś wtedy, kiedy zapisy jakiejś Ustawy (i aktów wykonawczych!) regulują zachowania obywateli, „kierują” ich zachowaniami, działaniami i współdziałaniami, to możemy je zaliczyć do sfery kultury organizacyjnej.

W procesie rozwoju cywilizacyjnego wzajemne interakcje między grupami czynników postrzeganych w tych trzech, najogólniej traktowanych sferach rzeczywistości (A/, B/ i C/), powodują „ruch i napędzanie” tak specyficznie jak na rysunku 4. postrzeganego „koła historii”, obracającego się na przestrzeni wieków w wolniejszym lub szybszym tempie. Bardziej

¹⁸ W dniu, kiedy pracujemy nad tym fragmentem tekstu, tzn. 8.12.2014 roku, Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej w audycji „Rozmowa dnia” w programie I PR w dramatycznej formie zaapelował o powstrzymanie działań, jakie zamierza podjąć Ministerstwo Zdrowia w celu zmniejszenia kolejek do specjalistów. Jego zdaniem skutki tych działań mogą być bardzo niekorzystne. W swojej wypowiedzi skupił się na chorobach nowotworowych.

szczegółowo strukturę tego „koła”, a szczególnie jego „miękkiej” części, czyli elementów kultury mentalnej i duchowej (A/), postrzeganą jednak w nieco innej perspektywie, starano się przedstawić na rysunku 2. Trudno byłoby powiedzieć, żeby współcześnie „koło historii” obracało się w wolnym tempie. Wręcz przeciwnie, odczuwane przez wiele podmiotów przyspieszenie¹⁹ przyczynia się do powstawania traumy społecznej i związanych z nią nierzadko zjawisk kryzysów i konfliktów.

Jak już wcześniej wspomniano na fenomen kultury bezpieczeństwa można spojrzeć z perspektywy przedstawionej na rysunku 2. Przypomnijmy tylko, że rysunek ten ukazuje w postaci kręgów zasadnicze elementy kultury mentalnej i duchowej, a więc system wartości jako swoiste „jądro” czy „oś”, wokół której „obracają” się pozostałe „miękkie” elementy kultury bezpieczeństwa jakiegoś podmiotu, takie jak: normy, postawy i nastawienia oraz związane z nimi zachowania i działania danego podmiotu, ale także jego współdziałania z innymi podmiotami w bliższym i dalszym otoczeniu. Trudno jest przecenić znaczenie tych czynników w sytuacji trudnej, kryzysowej.

Rysunek 2. pozwala także lepiej zrozumieć zagadnienie **zrównoważonego rozwoju** w odniesieniu do sfery świadomości podmiotu, jego kultury mentalnej (duchowej). Przedstawiony na tym rysunku **idealny model²⁰ kultury bezpieczeństwa** kształtowany jest w procesie edukacyjnym, zaś różne sytuacje, o czym już wcześniej wspomniano – a szczególnie sytuacje kryzysowe i różne trudne doświadczenia życiowe powodują, że realny model kultury bezpieczeństwa danego podmiotu znacząco różni się od modelu idealnego. Można przypuszczać, że prezentowany na rysunku 1. model bezpieczeństwa zbliżony jest w większym stopniu do modelu realnego, charakteryzującego np. społeczeństwo Szwajcarii²¹, niż do przechodzących proces transformacji społeczeństw Europy Środkowo-Wschodniej. Nie trudno za-

¹⁹ Słyszcy się nawet stwierdzenie, że „śluza czasu” została jakby zbyt mocno uchylona. W apelu Prezesa Naczelnej Rady Lekarskiej (przypis 18.) znalazło się przesłanie „zwołujmy”, a nawet „zatrzymajmy się”.

²⁰ Chodzi o to, że poszczególne kręgi, odpowiadające elementom kultury bezpieczeństwa mają symetryczny charakter w stosunku do kategorii centralnej, jaką są wartości. Symetria ta przejawia się także w odniesieniu do podstawowych sfer (wymiarów) bezpieczeństwa, które w modelu idealnym zaznaczone są przy pomocy symetrycznych „trójkątów” o zbliżonych do siebie powierzchniach.

²¹ Hipotezę tę sformułowano na podstawie wyników badań, jakie dla potrzeb swojej pracy magisterskiej przeprowadził jeden z magistrantów w Wydziale Humanistycznym AP w Siedlcach. Patrz: M. Perz, op. cit.

uważyć, że w miarę harmonijny i zrównoważony rozwój społeczeństwa szwajcarskiego od dłuższego czasu przebiega w sposób „nie zakłócony”, czemu sprzyja wysoki poziom jego kultury bezpieczeństwa²², doskonałej głównie w procesie edukacyjnym. Warto w tym miejscu wspomnieć, że Szwajcarzy przeznaczają na edukację średnio około 1/5 PKB. Społeczeństwo to doskonalić kulturę bezpieczeństwa swoich obywateli, umacnia jednocześnie system bezpieczeństwa i obronności swojego kraju, w tym także odpowiednik polskiego SZK.

Kultura organizacyjna i kultura prawna w relacjach do kultury bezpieczeństwa

Wpływ dobrej organizacji na jakość funkcjonowania firm i instytucji jest powszechnie znany, a nawet intuicyjnie wyczuwalny. Jakość czynnika organizacyjnego zależy od poziomu kultury organizacyjnej osób zatrudnionych w strukturach organizacyjnych. Wiele wskazuje na to, że jakość funkcjonowania systemów bezpieczeństwa, w tym systemu zarządzania kryzysowego, zależy od poziomu i charakteru *kultury organizacyjnej* administracji, ale także od *kultury organizacyjnej* służb zarządzania kryzysowego i pozostałych obywateli.

W literaturze spotyka się pogląd, że kultura organizacyjna może być także traktowana jako element kultury bezpieczeństwa²³. Dlatego też w swoich badaniach zajęliśmy się zagadnieniem kultury organizacyjnej i jej znaczeniem dla SBN i SZK.

Czym więc jest kultura organizacyjna i jaką rolę spełnia ona w systemach bezpieczeństwa i obronności? Wśród znawców tej problematyki spotykamy znaczną różnorodność poglądów w rozumieniu pojęcia „kultura organizacyjna”. Cz. Sikorski²⁴ rozumie kulturę organizacyjną jako zbiór norm społecznych i systemów wartości będących stymulatorami zachowań członków instytucji (organizacji), które są istotne z punktu widzenia stosunków (wewnętrznych, ale i w relacjach z otoczeniem), mających znaczenie

²² M. Perz, *Kultura bezpieczeństwa społeczeństwa polskiego i szwajcarskiego*. Maszynopis pracy magisterskiej, Wydział Humanistyczny AP, Siedlce 2006.

²³ M. Cieślarczyk, *Kultura bezpieczeństwa i obronności*, Wyd. UPH, Siedlce 2006, 2007 i 2011.

²⁴ Cz. Sikorski, *Sztuka kierowania. Szkice o kulturze organizacyjnej*, Warszawa 1986.

dla realizacji określonego celu. Z. Szeloch²⁵ pod pojęciem kultura organizacyjna rozumie system wzorców kulturowych wynikających ze zorganizowanego, zespołowego działania ludzi, przyswojonych i zaakceptowanych przez nich, regulujących ich zachowania i warunkujących sprawne funkcjonowanie instytucji. E.H. Schein²⁶ uważa, że kultura organizacji jest wzorem podstawowych założeń, które jakaś grupa (instytucja, organizacja) zaakceptowała, odkryła lub rozbudowała, radząc sobie z problemami zewnętrznej adaptacji i wewnętrznej integracji, i które są zarazem na tyle wyartykułowane, aby mogły być przekazywane nowym członkom grupy jako poprawny sposób postrzegania, myślenia i odczuwania, związany z tymi problemami. Zdaniem D. Katza i R.L. Kahna²⁷ każda organizacja wykształca swoją kulturę i klimat, obejmujące specyficzne tabu, sposób życia i dyscyplinę. Klimat i kultura systemu odzwierciedla zarówno normy i wartości systemu formalnego, jak również ich interpretację dokonywaną w systemie nieformalnym.

Przytoczone wyżej przykłady sposobów rozumienia pojęcia *kultura organizacyjna* wskazują, że w poglądach prawie każdego specjalisty zajmującego się zagadnieniami kultury organizacyjnej uwzględniane są *normy i wartości*. Kultura organizacyjna sięga więc niejako swoimi korzeniami do „jądra” kultury bezpieczeństwa, którymi są *wartości i normy*, wspierając lub osłabiając wypełnianie przez nią wymienianych wyżej funkcji. Możemy więc przyjąć, że kultura organizacyjna różnych podmiotów funkcjonujących w ramach SZK, czy szerzej biorąc – SBN, może wywierać pozytywny bądź negatywny wpływ na jakość funkcjonowania tych systemów. Prawdopodobnie dotyczy to także kultury prawnej. Zatrzymajmy się więc przy tym fenomenie.

Zagadnienia związane z pojęciem prawa i kultury prawnej odgrywają szczególną rolę w dobie demokratycznych przemian i kształtowania się w Polsce społeczeństwa obywatelskiego, świadomego swoich praw i obowiązków. Kultura demokratyczna wymaga nieustannego poszerzania i popularyzacji wiedzy i edukacji w tym zakresie.

²⁵ Z. Szeloch, *Kierowanie szkołą w świetle teorii organizacji i zarządzania*, cz. 2, Warszawa 1987, s. 223-225.

²⁶ E.H. Schein, *Ku nowemu rozumieniu kultury organizacyjnej*, [w:] *Wybrane zagadnienia socjologii organizacji*, cz. 2, Wybór tekstów i opracowanie M. Marcinkowski, J. B. Sobczak, Wyd. UJ, Kraków 1989, s. 61.

²⁷ D. Katz i R.L. Kahn, *Społeczna psychologia organizacji*, Warszawa 1979, s. 108.

Jednym z ciekawszych, wielowymiarowych fenomenów kulturowych jest **prawo**. Wyrasta ono z kultury i kulturę współkształtuje²⁸. Pojęcie **kultury prawnej** charakteryzuje stosunek do prawa wyrażony zakresem jego przestrzegania, znajomości i oceny oraz wynikających stąd postaw i zachowań²⁹. Prawo, będąc sumą zwyczajów, doświadczeń, przemyśleń i obyczajów, nie posiada jednorodnej definicji. Definicja prawa uzależniona jest od danej koncepcji filozoficznej. Prawo jako fenomen społeczny jest istotną częścią porządku życia społecznego. Przeprowadzając analizę prawa, należy zwrócić uwagę na dwa istotne wymiary tej samej rzeczywistości prawa, tj. prawo jako określony porządek prawny, mający rzeczywistą moc obowiązującą, oraz prawo jako „uprawnienie” człowieka do czegoś. Terminy łacińskie *lex* i *ius* dobrze oddają tę rzeczywistość prawa. *Lex* – prawo przedmiotowe, określane również terminem **prawo obiektywne** – oznacza stronę treściową (esencjalną) prawa. *Ius* – prawo podmiotowe, określane także terminem **prawo subiektywne** – oznacza charakter bytowy (egzystencjalny) prawa. Prawo nie może istnieć bez społeczeństwa i państwa. Tam, gdzie istnieje społeczeństwo, tam jest prawo (*ubi societas, ibi ius*). Państwo może istnieć tam, gdzie istnieje *lex* (prawo, porządek prawny). Tylko tam, gdzie istnieje porządek prawny, człowiek może dochodzić swoich praw (*ius*). Ten sam człowiek jest jednocześnie i podmiotem, i przedmiotem (celem) prawa³⁰.

Życie wspólne ludzi regulowane jest przez prawo pozytywne (stanowione), które jest porządkiem prawnym obowiązującym w określonej grupie społecznej w określonym czasie i w określonym miejscu. Prawo pozytywne reguluje wspólne życie ludzi należących do danej grupy poprzez wiążące normy, jest warunkiem zaistnienia struktur społecznych i państwowych. Prawo pozytywne poprzez jasno i wyraźnie sprecyzowane normy prawne, promulgowane, ujęte w określoną strukturę i system, gwarantuje społeczeństwu prawne bezpieczeństwo. Bez jasno i wyraźnie sprecyzowanych norm prawnych nie ma bezpieczeństwa prawnego³¹. Do stwarzania stanu pewności prawa i bezpieczeństwa prawnego oraz kształtowania i podnoszenia poziomu **kultury prawnej** w społeczeństwie przyczynia się jasność i przejrzystość systemu aktów prawodawczych, komunikatywne formułowanie tekstów prawnych przez ustawodawcę, staranna derogacja, pu-

²⁸ R. Tokarczyk, *Współczesne kultury prawne*, Kraków 2005, s. 13.

²⁹ Tamże, s. 70.

³⁰ A. Kość, *Podstawy filozofii prawa*, Lublin 2001, s. 103-104.

³¹ Tamże, s. 104-105.

blikacja prawa, stosowanie „*vacatio legis*”, zapewnienie powszechnie dostępnej pomocy prawnej oraz środka masowego przekazu³². Doniosłość społeczną ma również fakt posiadania należytej wiedzy o prawie. Stan niewiedzy może prowadzić do przekraczania prawa lub nieefektywnego korzystania z przysługujących jednostce praw i wolności. Polski system prawny reprezentuje zasadę „*ignorantia iuris nocet*” („nieznajomość prawa szkodzi”). Obywatele nieposiadający wiedzy o prawie znajdują się zatem w gorszej sytuacji faktycznej od tych, którzy mają należyłą wiedzę o prawie, gdyż brak wiedzy i świadomości nie uwalnia od ponoszenia ewentualnych konsekwencji prawnych oraz przyczynia się do tego, iż podmioty uprawnione nie są w stanie korzystać z przysługujących im praw i wolności³³.

Istotne znaczenie, w odniesieniu do zagadnień związanych z **kulturą prawną**, ma pojęcie świadomości prawnej. Być świadomym to znaczy zdawać sobie sprawę z czegoś. Jest to stan umysłu jednostki, charakteryzujący się posiadaniem wrażeń i percepcji, reagowaniem na bodźce, posiadaniem uczuć i emocji, zdolnością do myślenia, planowania i wyobraźni oraz świadomością posiadania powyższych stanów³⁴.

Świadomość prawna, będąc stanem wiedzy o prawie, znajomością podstawowych norm i zasad prawnych, wpływa w sposób istotny na przestrzeganie i realizowanie prawa, a także na jego skuteczność. Duży wpływ na przyswajanie przez podmioty uprawnione norm prawnych oraz kształtowanie się **kultury prawnej** wywiera atmosfera duchowa i klimat prawny panujący w danym społeczeństwie, ponieważ świadomość prawna jest częścią świadomości społecznej³⁵. Im bardziej trwały jest porządek prawny społeczeństwa, im wyższa dyscyplina jego członków, tym głębsze jest poszanowanie ustaw i praworządności, tym skuteczniej przebiega proces kształtowania się kultury prawnej, wiedzy prawnej i przekonań prawnych. Odbiciem pewnych defektów świadomości prawnej są zachowania niezgodne z obowiązującym prawem i normami społecznymi³⁶.

Procesy związane z globalizacją, pojawiające się nowe technologie informacyjne i komunikacyjne generują zagrożenia, które pojawiają się w życiu gospodarczym, politycznym, społecznym i kulturowym człowieka.

³² A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii państwa i prawa*, Warszawa 1993, s. 237.

³³ Tamże.

³⁴ *Słownik psychologii*, red. nauk. I. Kurcz, K. Skarżyńska, Warszawa 2005, s. 776.

³⁵ *Encyklopedia psychologii*, red. W. Szewczuk, Warszawa 1998, s. 883.

³⁶ Tamże, s. 885.

Rodzi to potrzebę kształtowania nowych postaw wobec pojawiających się zagrożeń. Aby im przeciwdziałać, niezbędne są nowe kwalifikacje oraz odpowiedni poziom wiedzy i kultury bezpieczeństwa obywateli³⁷. Podlegającą zmianom politykę bezpieczeństwa formułują i realizują konkretni ludzie, z określonym stanem świadomości dotyczącym wiedzy, norm, wartości, charakteryzujący się pewnym poziomem kultury organizacyjnej, w tym też kultury informacyjno-komunikacyjnej i **kultury prawnej**, dysponujący konkretnymi środkami materialnymi, tj. nowoczesną techniką, nowymi technologiami³⁸.

W obliczu kształtowania się nowej rzeczywistości edukacja w obszarze bezpieczeństwa ma wielką, społeczną doniosłość, a kształtowanie się **kultury prawnej** w mentalności społeczeństwa odgrywa w tym kontekście istotną rolę. Kultura prawna, będąc immanentną częścią kultury politycznej, wyraża się kształtowaniem systemu obowiązującego prawa z uwzględnieniem pozytywnych wzorców i doświadczeń. Im wyższa kultura polityczna rządzących i kultura osobista rządzonych, tym potrzeba regulacji prawnych mniejsza³⁹.

Jednym z głównych atrybutów współczesnego prawa jest ochrona życia i zdrowia ludzkiego, poszanowanie praw, wolności i godności człowieka oraz upowszechnianie wiedzy i **kultury prawnej**⁴⁰. Prawo, będąc architektem życia społecznego, przyczynia się do podnoszenia **kultury prawnej**, wnosi ład i porządek, służy doskonaleniu współżycia między ludźmi oraz zapewnia poczucie bezpieczeństwa społecznościom ludzkim⁴¹.

W literaturze naukowej pojawia się pogląd, że **kultura prawna** może być traktowana jako ważny element kultury bezpieczeństwa⁴². Spróbujmy więc odpowiedzieć na pytanie: czym jest kultura prawna i jaki ma ona związek z jakością funkcjonowania systemu zarządzania kryzysowego?

Termin „kultura prawna” może być analizowany z perspektywy antropologicznej, behawioralnej, komparatystycznej i systemowej. Dla naszych dalszych rozważań skorzystamy głównie z podejścia systemowego.

³⁷ M. Cieślarczyk, *Kultura bezpieczeństwa i obronności wyzwaniem dla socjologii w XXI wieku*, [w:] *Wojsko wobec wyzwań współczesnego świata*, red. nauk. M. Cieślarczyk, A. Dębska, Warszawa 2005, s. 16.

³⁸ Tamże, s. 17.

³⁹ J. Pruszyński, *Kultura – kultura prawna – dziedzictwo kultury*, [w:] *Prawo w XXI wieku*, red. W. Czaplinski, Warszawa 2006, s. 672.

⁴⁰ A. Kojder, *Godność i siła prawa*, Warszawa 1995, s. 13.

⁴¹ J. Bafia, *Zasady tworzenia prawa*, Warszawa 1984, s. 5.

⁴² M. Cieślarczyk, *Kultura bezpieczeństwa i obronności...*, op. cit.

R. Szafarz⁴³ uważa, że pojęcie kultury prawnej używane jest przeważnie jako synonim systemu prawnego, a więc jako pojęcie zbiorcze, obejmujące wszystkie *normy*, instytucje i wywodzące się z prawa systemy *wartości* i *sposoby zachowań*. W takim rozumieniu kultury prawnej dostrzegamy wspólne elementy łączące kulturę prawną z kulturą bezpieczeństwa. Są to *wartości* i *normy* oraz *sposoby zachowań*. Dostrzegamy to także w poglądach L.M. Friedmana⁴⁴. Jego zdaniem kultura prawna to idee, *wartości*, *postawy* i opinie ludzi danego społeczeństwa w odniesieniu do prawa i systemu prawnego. Zaś M. Magoska, podobnie jak A. Podgórecki uważa, że kultura prawna to ogół nawyków i *wartości* związanych z akceptacją, oceną, krytyką i realizacją obowiązującego systemu prawnego⁴⁵.

W każdej z przedstawionych wyżej definicji kultury prawnej pojawiają się *wartości*. Warto przypomnieć, że w modelu kultury bezpieczeństwa (rys. 2.) wartości zajmują głęboko ukrytą pozycję centralną, stanowiącą niejako jądro kultury bezpieczeństwa. Znaczący kultury prawnej zwracają również uwagę na inne elementy kultury prawnej, należące także do kultury bezpieczeństwa. Są to *normy*, *postawy* i *sposoby zachowań*.

Konkludując – w sytuacji, kiedy analizujemy prawne aspekty funkcjonowania systemu bezpieczeństwa, a w nim systemu zarządzania kryzysowego, kulturę prawną możemy traktować jako element kultury bezpieczeństwa. Poziom kultury organizacyjnej i kultury prawnej określa się wtedy najczęściej przy pomocy badań ankietowych⁴⁶. Pozwalają one także określić, jakie funkcje spełnia kultura bezpieczeństwa w systemie zarządzania kryzysowego.

Funkcje kultury bezpieczeństwa

Z literatury⁴⁷ wynika, że kultura bezpieczeństwa może spełniać różnorodne funkcje dla pojedynczego człowieka i grup społecznych, ale także w odniesieniu do różnego rodzaju systemów społeczno-organizacyjnych. Można do nich zaliczyć także SBN i jego element – SZK. Analiza literatury

⁴³ J. Henkes (red.), *Prawo międzynarodowe. Księga pamiątkowa prof. Renaty Szafarz*, Warszawa 2007.

⁴⁴ L. M. Friedman, *The Legal System: A Social Science Perspective*, New York 1993.

⁴⁵ M. Magoska, *Kultura polityczna a konsolidacja demokracji*, Kraków 2009.

⁴⁶ Zastosowana w naszych badaniach ankietowa znajdzie się w numerach 3-4/2015 *Kultury Bezpieczeństwa*.

⁴⁷ M. Cieślarczyk, *Teoretyczne i metodologiczne podstawy badania problemów bezpieczeństwa i obronności państwa*, Wyd. UPH, Siedlce 2011.

naukowej wskazuje, że w systemach tych kultura bezpieczeństwa spełnia wiele funkcji, wśród których można wymienić: *integracyjną, adaptacyjną, stymulacyjną i regulacyjną*. W numerach 3-4/2015 przedstawimy, jaki jest poziom i charakter kultury bezpieczeństwa objętych badaniami podmiotów oraz w jaki sposób może to wpływać na funkcjonowanie analizowanych systemów. W tym miejscu spróbujemy odpowiedzieć na pytanie: *jakie funkcje spełnia kultura bezpieczeństwa różnych podmiotów⁴⁸ w systemie zarządzania kryzysowego jako podstawowego elementu systemu bezpieczeństwa narodowego?*

Funkcję integracyjną spełnia kultura bezpieczeństwa w odniesieniu do różnych grup społecznych, społeczności lokalnych i całych społeczeństw – narodów, a nawet systemów międzynarodowych, np. UE i NATO. Możemy także mówić o wypełnianiu tej funkcji w stosunku do systemu bezpieczeństwa narodowego i jego elementu – systemu zarządzania kryzysowego. *Funkcja integracyjna* wypełniana jest dzięki względnie *spójnemu* systemowi *wartości i norm*, charakteryzujących poszczególne podmioty, ale także dzięki funkcjonalnym, adekwatnym do konkretnej sytuacji *postawom, zachowaniom, działaniom i współdziałaniom*. Te elementy kultury bezpieczeństwa przedstawiono na rys. 2. Sprzyjają one osiągnięciu wspólnych celów i dbałości o podstawowe wartości, do których niewątpliwie należy także bezpieczeństwo. Bezpieczeństwo rozumiane nie tylko jako brak zagrożeń, ale także jako *przygotowanie się* do radzenia sobie z tymi zagrożeniami wtedy, kiedy one wystąpią. Osiągane wówczas wspólnym wysiłkiem efekty nie tylko podnoszą poziom kultury bezpieczeństwa podmiotów uczestniczących w takich działaniach, ale także zbliżają te podmioty do siebie, tworząc i umacniając różnego rodzaju więzi, w tym także więzi emocjonalne, racjonalne, funkcjonalne. Najwyraźniej widać to w sytuacjach trudnych, kryzysowych. Osiągane wtedy pozytywne efekty, np. w walce z żywiołem, umacniają więzi emocjonalne między ludźmi i instytucjami, ale i świadomość tego, że „wspólnie jest łatwiej”. Sytuacja taka zbliża ludzi, grupy i instytucje, buduje wzajemne zaufanie i poczucie wspólnoty. Umocnieniu i utrwaleniu tych procesów sprzyjają wspólnie osiągnięte „sukcesy”. Poszczególne podmioty dostrzegają wówczas *sens* ponoszonych wysiłków. Wtedy, kiedy podmioty podejmują świadome *działania*, jest tylko krok do *współdziałania (efektywnego współdziałania)* jako warunku stawania się „organizacją uczą-

⁴⁸ Chodzi o przedstawicieli: administracji terenowej, różnego rodzaju służb i pozostałych obywateli objętych badaniami, których wyniki przedstawimy w numerach 3-4/2015 *Kultury Bezpieczeństwa*.

cą się” przez daną grupę, społeczność lokalną czy instytucję. Refleksje te można odnieść do SZK i – szerzej – do SBN.

Mówiąc o *integracyjnej funkcji kultury bezpieczeństwa* warto również zauważyć, że nie tylko spaja ona – tak jak przedstawiono to na rysunku 2. – różne wymiary bezpieczeństwa, ale także łączy z sobą *bezpieczeństwo i obronność*⁴⁹. Obserwowana czasami sytuacja „odklejania się” tych dwu zjawisk⁵⁰ może świadczyć o słabości i (lub) kryzysie kultury bezpieczeństwa danego podmiotu – kryzysie przejściowym lub bardziej trwałym. Jeśli taka sytuacja trwa krótko, może być traktowana jako normalna, świadcząca o tym, że zarówno kultura bezpieczeństwa, ale także system bezpieczeństwa i obronności danego podmiotu, podobnie jak i cały podmiot – przystosowując się do zmian otoczenia oraz podejmując wyzwania z nich płynące – **rozwijają się**. Kryzysy zazwyczaj towarzyszą zmianom i rozwojowi. Zaś od charakteru i poziomu kultury bezpieczeństwa podmiotu, który doświadcza sytuacji kryzysowej zależy to, czy z kryzysu „wyjdzie” on wzmocniony, czy też będzie wyraźnie i długotrwale osłabiony tak, że kolejna sytuacja kryzysowa może uniemożliwić mu przetrwanie. Proces ten jest rozłożony w czasie albo krótki i gwałtowny. Wyniki badań empirycznych prezentowane w numerach 3-4/2015 czasopisma *Kultura Bezpieczeństwa* wskazują, że wśród objętych badaniami miejscowości znalazły się jedne i drugie.

Opisane wyżej procesy możemy analizować nie tylko w odniesieniu do sytuacji kryzysowych, ale także w stosunku do sytuacji „normalnych”, czyli w tzw. „prozie życia codziennego”. Dzięki opisanym wyżej procesom osiągnąć jest *rozwój* jako warunek bezpieczeństwa rozpatrywanego w dłuższym wymiarze czasu. Chodzi o *rozwój* w wymiarze indywidualnym i grupowym jako coś, co z jednej strony sprzyja doskonaleniu jakości życia podmiotów, ale także „budowaniu” i umacnianiu różnych rodzajów *potencjału* osób, grup społecznych i instytucji, w tym także systemu ZK i SBN. W sytuacjach trudnych, kryzysowych jest to potencjał, który może ułatwiać radzenie sobie z tymi sytuacjami.

Odnosząc te rozważania do SZK warto brać pod uwagę takie rodzaje czynności, które powinny być realizowane w czasie „normalnym”, jak:

⁴⁹ Obronność rozumiemy w tym przypadku szeroko, jako całokształt uwarunkowań obiektywnych, subiektywnych i organizacyjnych, służących zapewnieniu bezpieczeństwa w jego różnych obszarach przedmiotowych.

⁵⁰ Do niedawna w polskich szkołach funkcjonowała *edukacja obronna*. Kiedy opracowaliśmy ten tekst tamten przedmiot już nie istniał. Zastąpiła go *edukacja dla bezpieczeństwa*, w której trudno znaleźć zagadnienia dotyczące tematyki *stricte* obronnej.

przewidywanie i zapobieganie różnego rodzaju zagrożeniom oraz mądre, systematyczne *przygotowywanie się* do nich. Uruchamiane i umacniane są wtedy różne rodzaje potencjału: emocjonalnego, wolicjonalnego i potencjału wiedzy, ale także potencjału organizacyjnego i materialnego. Dopiero zespolenie w działaniu – w czasie ćwiczeń i podczas akcji – tych różnych rodzajów potencjału osób, grup społecznych, instytucji i organizacji przyczynia się do osiągnięcia efektu systemowego i efektu synergii, doskonalących i umacniających dany system (podsystem). Jeśli pojawia się przy tym auto-refleksja w wymiarze personalnym i strukturalnym, a wnioski z niej wykorzystywane są na bieżąco dla doskonalenia systemu, to możemy mówić o „organizacji uczącej się”. Jest to łatwiejsze wówczas, kiedy poziom i charakter kultury bezpieczeństwa podmiotów sprzyja wypełnianiu przez nią funkcji adaptacyjnej, umożliwiającej przystosowanie się do zmiennego otoczenia osób, grup społecznych i instytucji (organizacji) – także systemu zarządzania kryzysowego i SBN.

Mówiąc o *adaptacyjnej funkcji* kultury bezpieczeństwa w grupach społecznych i systemach mamy na myśli fakt posiadanych przez podmiot swoistego rodzaju kwalifikacji (albo ich braku) w *dostosowywaniu się* do zmian otoczenia. Jest to łatwiejsze wówczas, kiedy potrafimy *przewidywać* różne sytuacje, a do tego niezbędna jest m.in. wiedza, ale także umiejętność jej wykorzystania, czyli cechy mentalne – „technologie intelektu”. Są to istotne elementy kultury bezpieczeństwa⁵¹.

Pisząc o zmianach otoczenia podmiotów, bierzemy pod uwagę nie tylko zmiany w różnych rodzajach środowisk (naturalnym, społecznym, kulturowym), ale także dynamikę zmian w odniesieniu do konkretnych sytuacji.

Teoria kryzysów podpowiada, że ważnymi przyczynami kryzysów, a zarazem czynnikami utrudniającymi radzenie sobie z nimi, są: z jednej strony – dynamiczne zmiany otoczenia; z drugiej strony zaś – nieadekwatne postrzeganie i ocenianie tych zmian przez dany podmiot i jego rutynowe, często spóźnione, schematyczne zachowania (albo bierność), co niesie z sobą różne rodzaje zagrożeń dla „podmiotu”. W takiej sytuacji, kiedy już stara się on „walczyć” z pojawiającymi się wówczas zagrożeniami, efekty tych wysiłków często okazują się mało skuteczne (vide: powodzie). Wiąże się to z faktem, że wcześniej takiemu „podmiotowi nie chciało się chcieć” *przewi-*

⁵¹ Staraliśmy się je rozpoznać w naszych badaniach empirycznych i opisać w numerach 3-4/2015 *Kultura Bezpieczeństwa*.

dywać, zapobiegać i właściwie *przygotować* się do wystąpienia zagrożeń. Zbliżyliśmy się tym samym do stymulacyjnej funkcji kultury bezpieczeństwa.

Funkcja stymulacyjna kultury bezpieczeństwa jakiegoś podmiotu przejawia się w tym, że dostrzega on potrzebę samodoskonalenia się, doskonalenia jakości swojego życia i warunków pracy, ale także systematycznego, mądrego doskonalenia systemów zapewniających mu bezpieczeństwo, w tym SZK i SBN. Wiąże się to z poziomem zainteresowań danego podmiotu ważnymi sferami życia i bezpieczeństwa, z posiadaną w tym zakresie wiedzą i umiejętnością jej wykorzystania w odpowiednim czasie i w odpowiedni sposób. Przekłada się to na sprawne zachowania, ale także na skuteczne, ekonomiczne i efektywne działania i współdziałania. Odnosząc to do SZK warto uwzględniać wszystkie etapy (fazy) zarządzania kryzysowego. Zaniedbania i niestaranne „odrobienie” pracy w zakresie „przewidywania” i „zapobiegania”, a także mało staranne „przygotowanie się” skutkuje obniżoną sprawnością, skutecznością i efektywnością „reagowania”, oraz trudnościami na etapie „odbudowy”. Zaś reagowanie na pojawiające się wówczas zagrożenia jest wtedy zazwyczaj nieskoordynowane i niesynchronizowane, a nierzadko nawet chaotyczne. Swoistą „szczepionką” przeciwko takim zachowaniom indywidualnym i grupowym jest odpowiedni poziom kultury bezpieczeństwa, a szczególnie kolejna jej funkcja – regulacyjna.

Funkcja regulacyjna kultury bezpieczeństwa przejawia się w „bezszelestnym”, mądrym, wewnętrznym kierowaniu zachowaniami i działaniami podmiotów⁵² w różnych sytuacjach. Sprzyjają temu wspomniane wcześniej wspólnie podzielane wartości i stosowane normy, przewidywalne postawy a także sprawne działania indywidualne. Odpowiedni poziom kultury bezpieczeństwa podmiotów skutkuje sprawnym, ekonomicznym i efektywnym współdziałaniem między podmiotami i osiągnięciem poczucia sensowności podejmowanych działań i współdziałań, a także satysfakcją z osiągniętych wspólnie efektów. Refleksje te można odnieść nie tylko do etapu *reagowania kryzysowego*, ale także do pozostałych etapów zarządzania kryzysowego. Niestety efekty *przewidywania i zapobiegania* oraz *przygotowania* są zazwyczaj „odsunięte w czasie”, dlatego stosunkowo często nie przywiązuje się do nich należytej uwagi, co utrudnia wypełnianie przez kulturę bezpieczeństwa *funkcji regulacyjnej*, ale i *stymulacyjnej*. Można na-

⁵² Mówiąc o podmiotach mamy na myśli nie tylko przedstawicieli administracji i służb, ale także zwykłych obywateli.

wet powiedzieć, że *deficyt funkcji stymulacyjnej* nie ułatwia wypełnianiu przez kulturę bezpieczeństwa *funkcji regulacyjnej*. Mamy z tym do czynienia

w przypadku niskiego poziomu kultury bezpieczeństwa jakiegoś „podmiotu”.

W przypadku niskiego poziomu kultury bezpieczeństwa któregoś z podmiotów (administracji, służb, czy pozostałych obywateli) mogą pojawić się próby „ręcznego sterowania” systemem, co nie służy sprawności, skuteczności i efektywności jego funkcjonowania oraz nie ułatwia jego samodoskonalenia się, osiągania efektu systemowego i wspomnianej już wcześniej synergii. Przekracza to bowiem możliwości człowieka, a nawet grupy ludzi. Jeśli tzw. „ręczne sterowanie systemem” udaje się nawet przez jakiś czas, to efekty takiego „sterowania” są dalekie od efektywności.

Sytuacja staje się jeszcze trudniejsza wtedy, kiedy niski poziom kultury bezpieczeństwa osób odpowiedzialnych za regulacje prawne przyczynia się do powstawania mało funkcjonalnych, niespójnych zapisów prawa⁵³. Może to budzić zniechęcenie wśród różnych podmiotów „systemu” i powodować poczucie braku sensowności podejmowanych w tym zakresie wysiłków. Zaś wtedy, kiedy odgórnie podejmowane są różnego rodzaju działania formalno-restrykcyjne może to nawet powodować podejmowanie „działań” pozornych, tzw. „pod kontrolę”. Skutków istnienia takiej sytuacji w dłuższym wymiarze czasu nie trudno przewidzieć.

Jak już wspomniano wymienione wyżej funkcje kultury bezpieczeństwa uwidaczniają się najwyraźniej w sytuacjach kryzysowych, przejawiając się w bardziej lub mniej adekwatnych do sytuacji, a tym samym bardziej lub mniej sprawnych, skutecznych i efektywnych zachowaniach, działaniach i współdziałaniach pojedynczych osób, grup społecznych, instytucji i organizacji⁵⁴. Wtedy to właśnie kultura bezpieczeństwa może spełniać rolę swoistego „koła ratunkowego” albo przysłowiowej „kuli u nogi”. Poziom i charakter kultury bezpieczeństwa różnych podmiotów⁵⁵ decyduje często o „być albo nie być” danego podmiotu, ale także innych podmiotów, bez

⁵³ W naszym kraju nie jest to zagrożenie całkiem abstrakcyjne.

⁵⁴ Swoistym mistrzostwem wykazali się pod tym względem Japończycy, w wymiarze indywidualnym i grupowym w sytuacji wystąpienia tsunami. Nawet zachowania kilkuletnich dzieci zasługiwały na uwagę i szacunek.

⁵⁵ Mamy na myśli administrację rządową i samorządową oraz różnego rodzaju służby, ale także ogół obywateli, którzy doświadczali lub mogą potencjalnie doświadczać sytuacji kryzysowych.

których radzenie sobie z sytuacją kryzysową byłoby bardzo utrudnione, a w niektórych przypadkach nawet niemożliwe. Chociaż kultura bezpieczeństwa uwidacznia się najwyraźniej w konkretnych sytuacjach kryzysowych, szczególnie zaś na etapie *reagowania*, to jej znaczenie warto dostrzegać, doceniać i uwzględniać również w okresie poprzedzającym sytuację kryzysową, a więc na etapie *przewidywania zagrożeń i zapobiegania im*, ale także podczas *przygotowywania* się do nich. Trudno przecenić również rolę kultury bezpieczeństwa różnych podmiotów na etapie *odbudowywania*, czyli powrotu do sytuacji „normalnej”, po powodzi czy innym kataklizmie.

Powyższe założenia teoretyczne staraliśmy się wykorzystać przy konstruowaniu pytań wskaźnikowych w trzech narzędziach wykorzystywanych w badaniach empirycznych, a więc w ankiecie kierowanej dla administracji, służb i „zwykłych” obywateli (załącznik 2. w numerze 3-4/2015 *Kultury Bezpieczeństwa*), ale także w arkuszu wywiadów kierowanych do pracowników SZK (załącznik 1.) i w wytycznych do analizy dokumentów (załącznik 3.). Przyjęte założenia teoretyczne okazały się także przydatne przy interpretacji zebranych w badaniach danych empirycznych, prezentowanych w kolejnych podrozdziałach niniejszego opracowania.

Na zakończenie tej części rozważań warto przypomnieć kilka refleksji o charakterze bardziej ogólnym⁵⁶. Wypełniając *funkcję integrującą*, kultura bezpieczeństwa łączy (integruje) różne podmioty, z punktu widzenia których analizujemy bezpieczeństwo. Chociaż funkcjonuje ona przede wszystkim w widocznej na rys. 4. subiektywnej (A/) i organizacyjnej (B/) sferze bezpieczeństwa, jednak przekłada się także pośrednio na sferę kultury materialnej (C/), przyczyniając się do względnie harmonijnego, zrównoważonego rozwoju tych trzech obszarów rzeczywistości, tzn. sfery świadomości, organizacji i sfery materialnej. Dzięki temu uzyskuje się efekt systemowy i efekt synergii, służące „budowaniu” szeroko rozumianego potencjału w wymiarze personalnym i strukturalnym. Biorąc to wszystko pod uwagę można przyjąć, że ***kultura bezpieczeństwa stanowi znaczący element, a nawet podstawę szeroko rozumianego systemu bezpieczeństwa i obronności.***

W tym miejscu warto jednak zwrócić uwagę na to, że kultura bezpieczeństwa danego podmiotu (pojedynczego człowieka, małej grupy społecznej, społeczności i społeczeństwa, ale także organizacji, instytucji czy systemu, np. SZK) zmienia się wolniej niż pozostałe, bardziej zobiektywizowane elementy szeroko rozumianego systemu bezpieczeństwa i obronności.

⁵⁶ M. Cieślarczyk, *Teoretyczne i metodologiczne...*, op. cit.

ści, takie jak np.: nowe technologie, nowe przepisy prawa, nowe regulaminy, itp. Kultura bezpieczeństwa jako element szeroko rozumianej obronności, czyli swoisty „układ immunologiczny”, spełniający także kilka omówionych wyżej funkcji, może sprzyjać wchłanianiu tych nowych elementów, np. nowych technologii albo je odrzucać. Dobrym przykładem tego zjawiska może być nie zawsze efektywne wykorzystanie systemu informacyjnego w terenowych ogniwach SZK, a także różny stosunek do regulacji prawnych, dotyczących także SZK, ze strony administracji samorządowej, służb i pozostałych obywateli.

Przy „zdrowej”, funkcjonalnej kulturze bezpieczeństwa proces adaptacji nowych elementów może przebiegać w taki sposób, że „system obronności” danego podmiotu (jego swoisty „system immunologiczny”) skutecznie próbuje nadążać zarówno za zmianami w jego wnętrzu, ale również – a może przede wszystkim – w jego otoczeniu, starając się zapewnić odpowiedni poziom bezpieczeństwa. Przeobrażenia te dotyczą różnych elementów rzeczywistości. Najogólniej biorąc – mieszczą się one w pokazanych na rysunku 4. trzech sferach rzeczywistości: obiektywnej (C/), obiektywno-subiektywnej (organizacyjnej – B/) i w sferze subiektywnej, świadomościowej (A/). W sytuacjach wyraźnych zmian otoczenia danego podmiotu, w przypadku pojawienia się nowych wyzwań, nowych szans, ale i nowych zagrożeń, ten swoisty „system immunologiczny” (rys. 2. i 4.) stara się reagować adekwatnie do potrzeb. Udaje się to z różnym skutkiem w zależności od poziomu i charakteru jego kultury bezpieczeństwa. Jednocześnie – na zasadzie „organizacji uczącej się” – podmiot może doskonalić, rozwijać swoją kulturę bezpieczeństwa, a także różne elementy systemu bezpieczeństwa i obronności. Jakość i efekty tego procesu zależą jednak w dużym stopniu od „wyjściowego” poziomu i charakteru posiadanej wcześniej przez podmiot kultury bezpieczeństwa, od jej funkcjonalności bądź stopnia dysfunkcjonalności, od okoliczności zewnętrznych (sytuacji), ale także w dużym stopniu - od procesów edukacyjnych. Trudno byłoby powiedzieć, że ten ostatni czynnik w odniesieniu do bezpieczeństwa spełnia już w naszym kraju swoją rolę w stopniu przynajmniej zadowalającym. Być może w najbliższych latach skumulowany wysiłek rodziców, mediów i nauczycieli, skierowany na doskonalenie kultury bezpieczeństwa dzieci i młodzieży, przyniesie po pewnym czasie wymierne efekty, także w odniesieniu do SBN i SZK. Prowadzone dotychczas badania kultury bezpieczeństwa młodzieży akademickiej nie napawają optymizmem, zaś realizowana dotychczas „edukacja dla bezpieczeństwa” pozostawia wiele do życzenia.

Warto jeszcze zauważyć, że sygnałem tego, iż kultura bezpieczeństwa jakiegoś podmiotu staje się mało funkcjonalna (w jakimś czasie i w określonych warunkach) mogą być np. wspomniane wcześniej symptomy „odklejania się” od siebie zjawisk bezpieczeństwa i obronności, traktowanie ich jako oddzielnych bytów, zarówno w sferze świadomości i w sferze organizacyjnej, ale także w zachowaniach, działaniach i współdziałaniach. Dla przykładu: w rejestrze dyscyplin i dziedzin wiedzy w naszym kraju nauki o bezpieczeństwie stanowią oddzielną dyscyplinę, zaś nauki o obronności występują jako następna, samodzielna dyscyplina naukowa. W wersji optymistycznej można przyjąć, że wprowadzenie w przyszłości dziedziny „nauki o bezpieczeństwie i obronności” powinno dobrze służyć rozwojowi obu tych nauk, ale także sprzyjać umacnianiu SBN i SZK. Wówczas w dziedzinie nauk o bezpieczeństwie i obronności znajdzie się miejsce dla specjalistów zajmujących się problemami *inżynierii bezpieczeństwa*.

Innym przejawem dysfunkcyjności kultury bezpieczeństwa mogą być np. zakłócenia względnej harmonii rozwoju między poszczególnymi wymiarami bezpieczeństwa danego podmiotu. Dysproporcje te będą pojawiać się np. między ekologicznym a ekonomicznym wymiarem bezpieczeństwa, ekonomicznym i politycznym aspektem bezpieczeństwa, itd. Ten rodzaj dysproporcji widać szczególnie wyraźnie w krajach, które swoistą „drogą na skróty” starały się wejść na ścieżkę przyspieszonego rozwoju, myląc nierzadko pojęcie *rozwoju* z pojęciem *wzrostu*⁵⁷. Dla przykładu intensywna eksploatacja (wyrąb) puszczy w jakimś rejonie świata przyczynia się do szybkiego wzbogacenia się danego kraju i podniesienia stopy życiowej, a właściwie poziomu konsumpcji jego obywateli. Jednak w dłuższym wymiarze czasu powoduje to zakłócenia ekosystemu, przynosząc negatywne skutki nie tylko dla danego podmiotu, ale także dla jego bliższego i dalszego otoczenia.

Nieco innych rodzajów dysproporcji między różnymi wymiarami bezpieczeństwa doświadczały społeczeństwa tzw. „realnego socjalizmu”. Dostrzegana wówczas wysoka ranga militarnego wymiaru *bezpieczeństwa* i odpowiadający mu militarny wymiar *obronności* powodowały większe lub mniejsze zaniedbywanie wielu innych obszarów bezpieczeństwa, takich jak np. bezpieczeństwo ekologiczne i zdrowotne⁵⁸. Chociaż polityczne, ekono-

⁵⁷ Zjawisko to występuje dość powszechnie w odniesieniu do bezpieczeństwa personalnego.

⁵⁸ Funkcjonujący jeszcze stereotyp wysokiego poziomu bezpieczeństwa zdrowotnego w odniesieniu do byłych społeczeństw tzw. realnego socjalizmu „wiednie” stosunkowo

miczne/gospodarcze/ i publiczne wymiary bezpieczeństwa tych podmiotów sprawiały wówczas wrażenie trwałości, to jednak brak naturalnych czynników rozwoju i regulacji w ich podsystemach bezpieczeństwa oraz deficyt społecznego, odpornościowego „układu immunologicznego” nie zapewniały tym podmiotom trwałego bytu ani zharmonizowanego rozwoju.

Dosyć skutecznym utrudnieniem charakteryzowanych wyżej społeczeństw przed wejściem na ścieżkę rozwoju, blokującym osiągnięcie względnej harmonii bezpieczeństwa w różnych jego wymiarach przedmiotowych w dłuższym przedziale czasu, był wówczas głównie brak mechanizmów adaptacyjnych i mechanizmów wymuszających zmiany. Podmioty te mogły tylko – w jakimś stopniu – zmieniać się poprzez tzw. „ręczne sterowanie” i związane z nim głębokie kryzysy, które jednak nie przyczyniały się do umacniania ich „układów odpornościowych”, a raczej powodowały ich systematyczne osłabianie. Efektem finalnym tego procesu był rok 1989.

Czy można powiedzieć, że w ciągu ostatnich kilkunastu lat społeczeństwom tzw. „nowej demokracji” udało się osiągnąć taki poziom rozwoju kultury bezpieczeństwa, który pozwala im wejść na ścieżkę względnie trwałego i zharmonizowanego rozwoju w różnych wymiarach bezpieczeństwa, w tym także rozwoju SBN i SZK? Czy można wykluczyć, że wspólnie jeszcze znaczna część społeczeństw krajów tzw. młodych demokracji posiada w dalszym ciągu pewne cechy kultury bezpieczeństwa charakterystyczne dla społeczeństw poprzedniego okresu? Czy dostrzegane przejawy „odklejania się” od siebie zjawisk *bezpieczeństwa i obronności* są symptomem zmian kultury bezpieczeństwa tych społeczeństw i jej rozwoju czy też sygnałem pogłębiającego się jeszcze kryzysu? Czy obserwowane wspólnie dysproporcje między różnymi wymiarami bezpieczeństwa⁵⁹ są prze-

wolno. Świadomość tego, że łatwy (zbyt łatwy?) dostęp do lekarza i bardzo niskie ceny lekarstw nie zmuszały pojedynczego człowieka do dbałości o własne zdrowie, nie jest powszechna. Paradoksalnie – trudna sytuacja w polskiej służbie zdrowia w okresie transformacji ustrojowej spowodowała, że zdrowie jako wartość jest coraz bardziej „w cenie” i to nie tylko wtedy, kiedy zaczyna go brakować. Nie można jednak powiedzieć, że dziś już kultura bezpieczeństwa zdrowotnego obywateli w Polsce jest na wysokim poziomie.

⁵⁹ Uwidacznia się to w sytuacjach, kiedy pewna grupa obywateli, chcąc się szybko „dorozić”, zaniedbuje kulturę zdrowotną i stan własnego zdrowia. Głęboki kryzys służby zdrowia i związane z tym uciążliwości również przyczyniają się do obniżenia poziomu bezpieczeństwa zdrowotnego społeczeństwa. Problemy te mogą uwidocznić się wyraźniej w perspektywie najbliższych kilku – kilkunastu lat. Mogą one wpływać znacząco na obniżenie poziomu bezpieczeństwa społeczeństw tych krajów w innych wymiarach, takich jak: bez-

jawem słabości kultury bezpieczeństwa tych społeczeństw czy też symptomem jej zmian? A może jednego i drugiego? Nie są to łatwe pytania, co nie oznacza, że nie powinno się poszukiwać na nie odpowiedzi, tym bardziej, że wiele wskazuje na to, że *kultura bezpieczeństwa może być traktowana jako podstawa szeroko rozumianej obronności*, także w odniesieniu do systemu bezpieczeństwa narodowego i jego elementu – systemu zarządzania kryzysowego.

Empiryczne wyznaczniki kultury bezpieczeństwa

Korzystając z dotychczasowego dorobku teoretycznego, w tym także z prezentowanych wcześniej modeli teoretycznych dla potrzeb badań empirycznych, starano się określić empiryczne wyznaczniki kultury bezpieczeństwa. Wykorzystano do tego celu dwa modele przedstawione na rysunkach 2. i 4. Korzystając z modelu na rysunku 2., na którym kultura bezpieczeństwa posiada strukturę przypominającą „przekrój pnia drzewa”, można w niej wyróżnić elementy wewnętrzne i zewnętrzne. Elementy zewnętrzne to: *zachowania, działania i współdziałania* osób i grup społecznych, instytucji i organizacji, charakteryzujące te podmioty w sytuacjach normalnych i kryzysowych. Są one często łatwo dostrzegalne.

Druga grupa elementów charakteryzujących kulturę bezpieczeństwa to elementy „wewnętrzne”, trudniej dostrzegalne i trudniejsze do badania. Należą do nich: *wartości* – stanowiące swoisty „rdzeń” kultury bezpieczeństwa oraz *normy*, które razem z wartościami tworzą reguły i zasady. Trudno przecenić ich znaczenie w życiu człowieka i grup społecznych, szczególnie zaś w odniesieniu do sytuacji kryzysowych i okresów je poprzedzających. *Wartości i normy* wpływają w głównej mierze na *zachowania, działania i współdziałania* podmiotów. Nie jest to jednak wpływ bezpośredni. Swoistym „interfejsem” między *wartościami i normami* a *zachowaniami, działaniami i współdziałaniami* podmiotów są ich *postawy* (patrz rysunek 2. i 4.). Składają się na nie: a/ zakres wiedzy i sposób myślenia o bezpieczeństwie; b/ sposób *odczuwania* bezpieczeństwa i *reagowania* na jego brak, a także c/ przewidywana gotowość do określonych *zachowań, działań i współdziałań* podmiotów w sytuacjach normalnych i kryzysowych.

Tak rozumiane elementy kultury bezpieczeństwa, kształtowane w ten sposób, jak przedstawiono to w modelu idealnym (rys. 2.), spełniają

pieczeństwo gospodarcze, bezpieczeństwo polityczne, bezpieczeństwo publiczne, militarne itd.

wiele opisanych wyżej funkcji w życiu człowieka, grup społecznych, społeczności i całych społeczeństw. Mogą także sprzyjać projektowaniu i wdrażaniu różnego rodzaju programów i systemów, w tym SBN i SZK.

Warto jednak pamiętać, że poziom i charakter kultury bezpieczeństwa różnych podmiotów może być dysfunkcyjny, czyli mogą one utrudniać powstawanie tych systemów, ich funkcjonowanie i rozwój. Zagadnienia te były m.in. przedmiotem prowadzonych przez nas badań empirycznych. Interesował nas również poziom kultury organizacyjnej i kultury prawnej objętych badaniami podmiotów i ich wpływ na funkcjonowanie SBN i SZK⁶⁰.

W kolejnym podrozdziale przedstawimy kilka refleksji dotyczących potrzeby i możliwości empirycznego badania bardziej szczegółowych kwestii związanych z kulturą bezpieczeństwa, takich jak: kultura bezpieczeństwa ekologicznego i zdrowotnego, kultura bezpieczeństwa ekonomicznego i politycznego, oraz wiele innych.

Czy metodami empirycznymi można badać przedmiotowe obszary kultury bezpieczeństwa?

Refleksje nad tym, czy kulturę bezpieczeństwa ekologicznego i zdrowotnego (a także inne) można badać metodami empirycznymi, a jeśli tak, to w jaki sposób? – warto zacząć od określenia tego, co będziemy rozumieć pod pojęciem *bezpieczeństwo ekologiczne i zdrowotne*⁶¹.

Bezpieczeństwo ekologiczne zostało dosyć dobrze opisane w literaturze. J. Haber w monografii pod red. J. Pietrasia i M. Pietrasia⁶² napisał, że *bezpieczeństwo ekologiczne to trwały i ciągły proces zmierzający do osiągnięcia pożądanego stanu ekologicznego, zabezpieczającego spokojną i zdrową egzystencję wszystkich elementów ekosystemu, przy użyciu różnych środków, zgodnych z zasadami współżycia państw i społeczności międzynarodowej*.

Biorąc pod uwagę znaczny stopień ogólności takiego sposobu rozumienia terminu *bezpieczeństwo ekologiczne*, dla potrzeb badań empirycznych można przyjąć jego następującą definicję: ***bezpieczeństwo ekologiczne***

⁶⁰ Zostanie to omówione w numerach 3-4/2015 *Kultury Bezpieczeństwa*.

⁶¹ Połączenie tych dwu pojęć nie było przypadkowe w sytuacji, gdy celem, do którego zmierzamy, jest próba zrozumienia, czym jest kultura bezpieczeństwa ekologicznego i zdrowotnego.

⁶² J. Pietraś i M. Pietraś (red.), *Międzynarodowe bezpieczeństwo ekologiczne*, Lublin 1991.

– razem z *bezpieczeństwem zdrowotnym*⁶³ – to jedna z podstawowych **potrzeb** człowieka i grup społecznych (społeczeństw) a zarazem **wartość**, związana ze **stanem** szeroko rozumianego **środowiska** i **stanem zdrowia** człowieka oraz z **procesem** zmian w relacjach między człowiekiem a środowiskiem. W sytuacjach szczególnych wartości te mogą jednak zmieniać swoje miejsce wśród innych, w zależności od warunków czasoprzestrzennych i sytuacyjnych⁶⁴.

Zarówno stan zdrowia człowieka i jego środowiska, jak również stan relacji człowieka z otoczeniem i proces zmian tych relacji mogą być spowodowane warunkami obiektywnymi, w tym środowiskowo-sytuacyjnymi, np. zmianami warunków klimatycznych na przestrzeni lat i wieków oraz czynnikami wrodzonymi i kulturowymi, ale także oddziaływaniem człowieka na środowisko i odwrotnie. Wypadkowa tych dwu grup czynników (obiektywnych i subiektywnych) może sprzyjać trwałości ekosystemów i jakości życia człowieka oraz ich rozwojowi, albo przynosić skutki odwrotne.

Bezpieczeństwo zdrowotne dotychczas zostało stosunkowo „skromnie” opisane w literaturze. Nie mniej jednak, opierając się chociażby na przebiegu dyskusji podczas konferencji naukowych poświęconych bezpieczeństwu zdrowotnemu⁶⁵, można przyjąć, że **bezpieczeństwo zdrowotne** to:

- jedna z głównych *potrzeb* człowieka i grup społecznych (społeczeństw), a zarazem jedna z ich podstawowych *wartości* (obiektywnie biorąc), zmieniająca jednak swoje miejsce w hierarchii wartości w zależności od sytuacji (warunków czasoprzestrzennych), takich jak: wiek, zawód, sytuacja, itp.,
- *stan* szeroko rozumianego zdrowia jakiegoś podmiotu (człowieka, rodziny, społeczeństwa, itd.), ale i *proces* jego zmian,
- oraz *skutek*, spowodowany warunkami obiektywnymi (środowiskowo-sytuacyjnymi, w tym funkcjonowaniem służby zdrowia, uwarunkowaniami genetycznymi, itp.) oraz warunkami subiektywnymi (subiektyw-

⁶³ W czasie zajęć dydaktycznych w UPH w Siedlcach staramy się, żeby studenci w swojej świadomości łączyli te dwa obszary bezpieczeństwa, traktując je jako ważne elementy ich kultury bezpieczeństwa.

⁶⁴ Dostyc dobrze oddaje to powiedzenie: „nie żałuj róż, kiedy płoną lasy”.

⁶⁵ Skorzystamy w tym miejscu z syntetycznie ujętych efektów konferencji naukowych, zorganizowanych przez Transdyscyplinarne Centrum Badania Problemów Bezpieczeństwa im. Prof. K. Bogdańskiego w Siedlcach. Były to: II Transdyscyplinarna Konferencja Naukowa nt. *Bezpieczeństwo zdrowotne obywateli w Polsce*, zorganizowana 21.10.2010 roku i IV Transdyscyplinarna Konferencja Naukowa nt. *Bezpieczeństwo zdrowotne w Polsce – uwarunkowania personalne i strukturalne*”, odbywająca się 16-17.10.2014 roku w Siedlcach.

no-obiektywnymi), a więc stanem świadomości, postaw, nastawień, przyzwyczajień, zachowań i działań w relacjach z różnymi rodzajami środowisk, jednak przede wszystkim zależny od *stylu życia*, jako podstawowego elementu kultury bezpieczeństwa zdrowotnego podmiotów fizycznych i prawnych.

Bezpieczeństwo zdrowotne służy:

- prolongacie *życia*, czyli zapewnieniu *trwania* danego podmiotu (w warunkach normalnych) i jego *przetrwaniu* (w sytuacjach trudnych, kryzysowych),
- harmonijnemu *rozwojowi* jego zdrowia psychofizycznego, moralnego i społecznego, co sprzyja jakości życia i funkcjonowania podmiotów fizycznych i prawnych, ale także służy zapewnieniu bezpieczeństwa w innych przedmiotowych obszarach bezpieczeństwa (np. ekologicznego, gospodarczego, politycznego, społecznego, publicznego a nawet militarnego) nie tylko „tu i teraz” (w danej chwili), ale także „gdzieś i kiedyś”, czyli za ileś lat i w innych warunkach, np. trudniejszych dla przetrwania i rozwoju danego podmiotu fizycznego lub prawnego. W tym miejscu wyraźniej uświadamiamy sobie, jakie znaczenie ma myślenie i działania strategiczne w odniesieniu do zdrowia jako wartości.

Korzystając z przedstawionych wyżej sposobów rozumienia pojęć *bezpieczeństwo ekologiczne i zdrowotne* oraz opierając się na ogólnym sposobie rozumienia pojęcia *kultura bezpieczeństwa*, można próbować opisać *kulturę bezpieczeństwa ekologicznego i zdrowotnego* w następujący sposób. Pod pojęciem ***kultura bezpieczeństwa ekologicznego i zdrowotnego podmiotów fizycznych i prawnych*** będziemy rozumieć *zakres ich wiedzy i sposób myślenia o zdrowiu i o środowisku, ale także emocjonalny stosunek do tych dwóch wartości i ich miejsce wśród innych wartości oraz związany z powyższymi system norm i reguł postępowania („zapisany” i „niepisanym”), wpływający na zachowania, działania i współdziałania tych podmiotów, a szczególnie na ich styl życia i pracy oraz na dbałość o środowisko i o zdrowie własne, uwzględniając jednak także zdrowie i jakość życia innych podmiotów w bliższym i dalszym otoczeniu, biorąc pod uwagę nie tylko aktualny stan zdrowia i środowiska oraz proces ich zmian, ale także sytuację „gdzieś i kiedyś” – również w warunkach trudnych (np. w kosmosie) i w sytuacjach kryzysowych.*

Do *zasad* służących zapewnieniu bezpieczeństwa ekologicznego zalicza się: *zasadę równego bezpieczeństwa, zakazu tzw. agresji ekologicznej, regularnej wymiany informacji dotyczących sytuacji ekologicznych, kooperacji, współpracy naukowo-technicznej, pokojowego rozwiązywania sporów*

dotyczących szkód ekologicznych, międzynarodowej odpowiedzialności za środowisko, samopodtrzymującego się rozwoju i posiadania prawa do korzystnego środowiska⁶⁶.

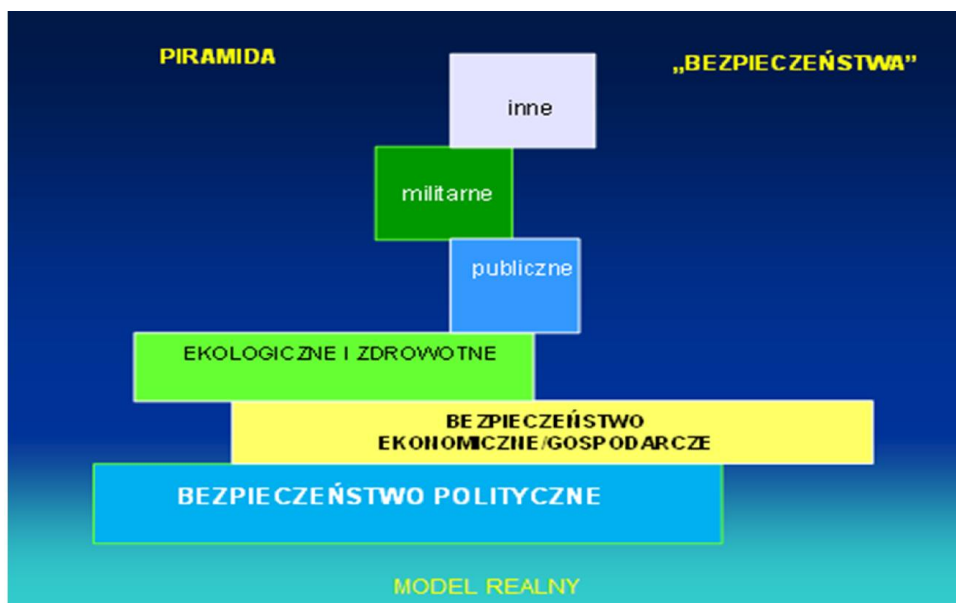
Rysunek 6. Miejsce i rola bezpieczeństwa ekologicznego i zdrowotnego wśród innych, przedmiotowych obszarów bezpieczeństwa w sytuacji wysokiego poziomu kultury bezpieczeństwa podmiotów fizycznych i prawnych (opracowanie: M. Cieślarczyk)



Przestrzeganie tych zasad przez jakiś podmiot fizyczny lub prawny daje świadectwo jego kultury bezpieczeństwa ekologicznego, wpływając także na bezpieczeństwo zdrowotne. Zakres i sposób przestrzegania tych zasad może być badany empirycznie, podobnie jak miejsce i rola bezpieczeństwa ekologicznego i zdrowotnego wśród innych, przedmiotowych obszarów bezpieczeństwa (patrz rys. 6. i 7.).

⁶⁶ S. Śładkowski, *Wojsko i środowisko*, Studia i materiały BP i MON, Warszawa 1996, s. 121-122.

Rysunek 7. Miejsce i rola bezpieczeństwa ekologicznego i zdrowotnego wśród innych, przedmiotowych obszarów bezpieczeństwa w sytuacji niskiego poziomu kultury bezpieczeństwa podmiotów fizycznych i prawnych (opracowanie: M. Cieślarczyk)



Idealny model kultury bezpieczeństwa, ukazujący harmonijny i zrównoważony rozwój jej elementów i sektorów, przedstawiono na rysunku 2. W jakimś stopniu może on charakteryzować sytuację w tym zakresie występującą np. w Szwajcarii⁶⁷. Nie można wykluczyć, że model ten może być także przydatny w badaniach problemów *zrównoważonego rozwoju*, o czym nieco szerzej w kolejnym podrozdziale.

Inaczej niż na rysunkach 2. i 6. przedstawia się sytuacja w krajach tzw. młodej demokracji, co starano się przedstawić na rysunkach 3. i 7. Przysłowiowa „kołdra” finansowa jest tam zazwyczaj „za krótka”, a sposób myślenia i działania (czy raczej zachowania) podmiotów fizycznych i prawnych zbyt często uwzględniają doraźne potrzeby (np. przed wyborami są to głównie potrzeby polityczne), odsuwając na dalszy plan cele strategiczne, do których niewątpliwie należy odpowiedni poziom bezpieczeństwa ekologicznego i zdrowotnego obywateli. Jest to uzależnione w dużym stopniu od

⁶⁷ M. Perz, *Kultura bezpieczeństwa społeczeństwa polskiego i szwajcarskiego*. Maszynopis pracy magisterskiej, Wydział Humanistyczny AP, Siedlce 2006.

kultury bezpieczeństwa ekologicznego i zdrowotnego nie tylko tzw. zwykłych obywateli, ale także – a może przede wszystkim – od kultury bezpieczeństwa prawodawców i przedstawicieli administracji.

Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że prezentowana na rysunkach 2. i 6. sytuacja służy podnoszeniu jakości życia obywateli, poczuciu stabilności i bezpieczeństwa w dłuższym wymiarze czasu oraz zrównoważonemu rozwojowi społeczeństwa, którego sytuację opisują powyższe modele⁶⁸.

Natomiast korzystając z modeli przedstawionych na rysunkach 3. i 7., można powiedzieć, że taka sytuacja nie sprzyja zrównoważonemu rozwojowi podmiotów w wymiarze personalnym i strukturalnym oraz umacnianiu ich bezpieczeństwa w dłuższym wymiarze czasu. Hipoteza ta powinna być jednak zweryfikowana w badaniach empirycznych.

W stronę badań zjawiska zrównoważonego rozwoju

Jak już wcześniej wspomniano, fenomen zrównoważonego rozwoju był dotychczas zdecydowanie częściej przedmiotem analiz teoretycznych i regulacji formalnych niż badań empirycznych. Być może nawet trudno byłoby wskazać pogłębione i reprezentatywne badania empiryczne, podejmujące problematykę zrównoważonego rozwoju w jakimś kraju. Bez tego zaś trudno jest monitorować zmiany interesujących nas procesów i zjawisk oraz formułować wnioski do działań praktycznych w tym zakresie.

Sytuacja ta może powodować, że podejmowane próby regulacji formalnych, służących zrównoważonemu rozwojowi, nie muszą kończyć się powodzeniem. Nakłada się na to dostrzegana nierzadko sprzeczność interesów państw i społeczeństw, co powoduje, że myślenie o zrównoważonym rozwoju i praktyczne działania w tym zakresie nie przynoszą oczekiwanych rezultatów i – nierzadko – sprowadzają się do poszukiwania względnej równowagi między potrzebami gospodarki a stanem środowiska naturalnego. Czasami dołącza się do tego jeszcze trzeci element – aspekty społeczne.

W literaturze dotyczącej problematyki *zrównoważonego rozwoju* najczęściej nawiązuje się do Raportu Gro Harlem Bruntland⁶⁹ i związanych z nim kolejnych dokumentów, takich jak np. Agenda 21 (ang. *Action Programme – Agenda 21*). Jest on dokumentem programowym, który przedsta-

⁶⁸ Patrz: M. Perz, op. cit.

⁶⁹ G.H. Bruntland (przew.), *Our Common Future, Raport Światowej Komisji ds. Środowiska i Rozwoju*, Oxford 1987.

wia sposób opracowania i wdrażania programów zrównoważonego rozwoju w życie lokalne. Dokument ten został przyjęty z inicjatywy ONZ na II Konferencji w Rio de Janeiro w 1992 roku. Jego polska wersja *Środowisko i Rozwój* ukazała się w roku 1993 w opracowaniu *Dokumenty końcowe Konferencji Narodów Zjednoczonych*.

Tymczasem problematyka zrównoważonego rozwoju w jej szerokim, nie tylko ekonomiczno-ekologicznym rozumieniu podejmowana była w naszym kraju znacznie wcześniej przez Profesora N. Wolańskiego⁷⁰ i jego współpracowników. Prawdopodobnie dorobek Profesora inspirował autorów aktualnie obowiązującej Konstytucji RP do umieszczenia w niej odpowiednich zapisów. W artykule 5. tego dokumentu czytamy, iż *Rzeczpospolita Polska strzeże niepodległości i nienaruszalności swego terytorium, zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli, strzeże dziedzictwa narodowego oraz zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju* (podkr. M. C.). Problematyce tej poświęcono także dokument *Strategia Zrównoważonego Rozwoju Polski do 2025 roku* oraz kilka innych.

Rezolucja Sejmu z dnia 2 marca 1999 roku podkreślała, że pojęcie zrównoważonego rozwoju oznacza taki jego model, w którym zaspokajanie bieżących potrzeb społecznych oraz przyszłych potrzeb pokoleń traktowane będzie równoprawnie. Uchwała ta wyrażała także oczekiwanie Sejmu, że *Strategia Zrównoważonego Rozwoju*, o której wcześniej wspomniano, będzie łączyć w harmonijny sposób troskę o zachowanie dziedzictwa przyrodniczego oraz kulturowego narodu z postępem cywilizacyjnym i ekonomicznym, będącym udziałem wszystkich grup społecznych.

W Ustawie *Prawo Ochrony Środowiska* zapisano, iż *poprzez zrównoważony rozwój rozumie się taki rozwój społeczno-gospodarczy, w którym następuje proces integrowania działań politycznych, gospodarczych i społecznych, z zachowaniem równowagi przyrodniczej oraz trwałości podstawowych procesów przyrodniczych, w celu zagwarantowania możliwości zaspokajania podstawowych potrzeb poszczególnych społeczności lub obywateli zarówno współczesnego pokolenia, jak i przyszłych pokoleń*⁷¹. Osiągnięcie tego celu bez odpowiedniego poziomu kultury bezpieczeństwa obywateli może okazać się bardzo trudne, a nawet niemożliwe.

⁷⁰ N. Wolański (red. nauk.), *Czynniki rozwoju człowieka. Wstęp do ekologii człowieka*, Warszawa 1972.

⁷¹ Ustawa *Prawo Ochrony Środowiska* z dnia 21 kwietnia 2001 roku, art. 3, pkt. 50.

* * *

W opracowaniu podjęto próbę ogólnej refleksji teoretycznej dotyczącej możliwości przygotowania i przeprowadzenia empirycznych badań fenomenu kultury bezpieczeństwa ekologicznego i zdrowotnego. Wiele wskazuje na to, że istnieją również podstawy teoretyczne do przygotowania i przeprowadzenia badań empirycznych, dotyczących kultury bezpieczeństwa ekonomicznego i politycznego⁷², społecznego i publicznego oraz innych jeszcze, przedmiotowych rodzajów kultury bezpieczeństwa, ze zwróceniem szczególnej uwagi na kulturę bezpieczeństwa informacyjnego. Jej znaczenie w społeczeństwie informacyjnym i w społeczeństwie wiedzy będzie systematycznie wzrastać.

Dopiero w przypadku pomyślnego zakończenia takich badań „częstkowych”, dotyczących kultury bezpieczeństwa podmiotów fizycznych i prawnych w odniesieniu do różnych, przedmiotowych obszarów bezpieczeństwa, można podejmować próby zbadania przy pomocy metod empirycznych fenomenu zrównoważonego rozwoju jako warunku bezpieczeństwa podmiotów w dłuższym wymiarze czasu. Przydatne do tego celu mogą okazać się modele prezentowane na rysunkach 2. i 3. oraz 6. i 7.

Nie trudno zauważyć, że spotykane dotychczas w literaturze najczęściej li tylko teoretyczne rozważania na temat zrównoważonego rozwoju przynoszą bardzo ograniczone efekty praktyczne, a regulacje formalne nie zawsze są spójne i funkcjonalne w odniesieniu do różnych sfer życia i różnych obszarów bezpieczeństwa, także w odniesieniu do systemu bezpieczeństwa narodowego i jego ważnego elementu – systemu zarządzania kryzysowego.

W tym miejscu warto jeszcze raz przypomnieć, że badania empiryczne, przeprowadzone dla potrzeb projektu *System Bezpieczeństwa Narodowego RP*, wykazały wyraźny związek między poziomem i charakterem kultury bezpieczeństwa różnych podmiotów wchodzących w skład szeroko rozumianego systemu zarządzania kryzysowego w naszym kraju, a jakością funkcjonowania jego elementów w wymiarze lokalnym⁷³.

⁷² Nawet bez badań empirycznych można zauważyć, jaki jest poziom kultury politycznej oraz związany z tym poziom kultury bezpieczeństwa politycznego różnych grup społecznych w naszym kraju.

⁷³ Wyniki badań empirycznych dokumentujące tę zależność zaprezentowane zostaną w numerze 3-4/2015 czasopisma *Kultura Bezpieczeństwa*.

Tymczasem w dalszej części opracowania przedstawimy przyjęte dla potrzeb badań empirycznych niektóre założenia teoretyczne i formalne dotyczące systemu zarządzania kryzysowego.

Bibliografia

1. Beck U., *Spoleczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Warszawa 2002.
2. Cieślarczyk M., *Kultura bezpieczeństwa i obronności*, Siedlce 2006.
3. Filipek A., *Poziom i charakter kultury bezpieczeństwa młodzieży akademickiej*, Siedlce 2008.
4. Giddens A., *Nowoczesność i tożsamość, „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Warszawa 2001.
5. *Kultura bezpieczeństwa podmiotów jako element integrujący System Bezpieczeństwa Narodowego oraz regulujący jego funkcjonowanie i rozwój, Zadanie 1.5.*, Kierownik dr A. Filipek, [w:] Projekt System Bezpieczeństwa Narodowego RP (O ROB/0076/03/001), Kierownik Projektu prof. dr hab. inż. Waldemar Kitler, Warszawa 2013.
6. Marody M., *Technologie intelektu*, Warszawa 1987.
7. Mikuła B., *Organizacje oparte na wiedzy*, Kraków 2006.
8. Pietraś J. i Pietraś M. (red.), *Międzynarodowe bezpieczeństwo ekologiczne*, Lublin 1991.
9. Pitgeon N.F., *Safety Culture and Risik Menagement in Organizations*, Journal of Cross-Cutrural Psychology, 22, 1991.
10. Rosa R., *Filozofia bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego*, Warszawa 1993.
11. Sikorski C., *Sztuka kierowania. Szkice o kulturze organizacyjnej*, Warszawa 1986.
12. Świniarski J., *O naturze bezpieczeństwa*, Warszawa 1997.
13. Tokarczyk R., *Współczesne kultury prawne*, Kraków 2005.
14. Wolański N. (red. nauk.), *Czynniki rozwoju człowieka. Wstęp do ekologii człowieka*, Warszawa 1972.